

Ruszyły zgłoszenia na
Człowieka Roku 2018!

strona 6



PSL ocenia:
Pazerna koalicja
PiS - Przymierze

strona 4

prenumerata
wspólnoty
zapisy do 20 grudnia
na pocście i u listonosza



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

18 - 24 grudnia 2018 r. ■ nr 51 (726) ■ Cena 2,70 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYSŁOWSKA

Sąsiedzi zagrodzili nam drogę



OKRZEJA Droga służyła
ludziom przez dziesiątki lat.

Teraz właściciele jednej z działek po
której biegnie zablokowali przejazd
betonowymi podkładami kolejowymi.

STR.
11

Mieszkańcy Okrzei nie mają jak dojechać do domów

Ulica Objazdowa poczeka na remont

S.3

Burmistrz Płudowski proponuje
zmiany w budżecie na 2019 r.

S.10

STOCZEK Podatki bez zmian

S.21

**10 mln
na zalew
Zimna Woda**

STRONA 5

REKLAMA

**Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA**

POŻYCZAMY
NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKĄ W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD

797-705-110

*Koszt połączenia wg taryfy operatora

REKLAMA

Wszystkim naszym Klientom
życzymy Wesołych Świąt
i pomyślności
w Nowym Roku!

LUKMAN

SKUP AUT

**KASACJA
POJAZDÓW**

881 372 442
721 565 926

PŁACIMY GOTÓWKĄ

DUDZIŃSKI - ŻWIROWNIA

- żwir, piasek, ziemia, piasek do tynku
- piasek w fundamenty, wywóz gruzu
- żwir do mixokreta, żwir pod kostkę
- kopanie stawów, usługi spychem
- usługi rozbiórkowe budynków
- kruszywo betonowe kruszone, tłuczeń
- niwelacje terenu, drogi dojazdowe
- usługi koparko ładowarka, minikoparka
- usługi wywrotkami

Mirosław Dudziński, 21-400 Łuków, ul. Kiernickich 139
tel. 501 733 711, 605 658 739

W gminie Wojcieszków znów policzą głosy kandydatów na wójta z I tury wyborów

Taki jest efekt protestu wyborczego, jaki wniosła do sądu
Małgorzata Kulikowska, jedna z kandydatek na wójta.

STRONA 8

**AUTO
KASACJA**

- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE

Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

Znajdziemy Ci
tańsze OC

502 441 211
502 441 233

ŁUKÓW, UL. DMOCHA 21A

ASF
ADAMCZAK SERWIS FINANSOWY

Nie przepłacaj
za ubezpieczenie
samochodu!

**KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadząca
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259
wtorek, godz. 10-12

Dziennikarze:
Marta Karwowska
tel. 502 355 766
marta.karwowska@24wspolnota.pl
Bartosz Szumowski
tel. 516-075-443
szymowski@24wspolnota.pl
Tomasz Goławski
Redaktor Naczelny Łuków24.pl
tel. +48 515 895 342
tomasz.golawski@lukow24.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Redaktor Naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Izabela Szczygalska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.
pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- MD Finance Ewa Domańska, os. Chaćnińskiego 5B
- Kawiarenka internetowa DOMINI, ul. Wyszyńskiego 22
- Ubezpieczenia „Jakar” Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis Komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Marek Małkiński UBEZPIECZENIA AL. Tadeusza Kościuszki 29A
- Sklep Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biadun, ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty „IWONA” Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Trzebieszów Drugi 45, Sklep Rolno-Przemysłowy „AGROTOP” Jerzy Płudowski

STANIN

- Stanin 126, PHU STANGOL Jerzy Goławski

KRZYWDA

- ul. Łukowska 53B, FH Kuferek Beata Gajownik

SEROKOMLA

- ul. Kleeberga 37, Części samochodowe Sławomir Sobiecki

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDUBrak
planowanych
wylądzeń

Co, gdzie, kiedy?

Zimowe klimaty i kolędy

ZAGRAJ W ŁOK-U

Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza do współpracy basistów, gitarzystów, perkusistów oraz puzonistów w ramach nowo tworzonego projektu muzycznego w ŁOK. Przesłuchania odbywają się w grudniu w Łukowskim Ośrodku Kultury. Więcej informacji pod nr tel. (25) 798-32-72 oraz osobiście w ŁOK.

EKOLOGICZNA WYSTAWA

Gminna Biblioteka Publiczna w Adamowie: wystawa „Ekologiczni uczą gospodarki odpadami”. Ekspozycja prac stworzonych przez uczestników projektu z zakresu edukacji ekologicznej, realizowanego przez Szkołę Podstawową w Adamowie i finansowanego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz Gminę Adamów. Wystawę można oglądać w godzinach pracy biblioteki.

ŚWIĄTECZNE Z „KAMENĄ”

18 grudnia, godz. 17, Łukowski Ośrodek Kultury: program w klimacie świątecznym „Na świąteczną nutę”. Przed publicznością zaprezentuje się Klub Młodych Twórców z IV Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Łukowie. W programie udział wezmą: Aleksandra Wierzejska (wokali), Gabriela Pawlik (saksofon), Brygida Świdarska (recytacja),



Koncert „Będzie kolęda” już w piątek 21 grudnia

Andżelika Marusiak (wokali), Kinga Deleżuch (wokali), Adrian Mądry (poezja autorska), Joanna Karwowska (poezja autorska), Nikola Wasyljew (poezja autorska), Weronika Niedziółka (poezja autorska) oraz Agnieszka Wróbel

(recytacja). Gość programu - Kornelia Marusiak (gimnastyka artystyczna). Program poprowadzi tradycyjnie Zofia Kamola - opiekun Klubu Młodych Twórców i Klubu Kamena.

Bartosz Szumowski

KIN ŁUKÓW

Wśród Czytelników, którzy przysłał na nasz adres mailowy hasło: „Idziemy do KINA ŁUKÓW” oraz swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość), rozlosujemy dwie bezpłatne wejściówki do wykorzystania na dowolny seans dostępny od dnia wydania bieżącego numeru tygodnika do wydania kolejnego numeru – czyli przez tydzień. Każdy z czytelników, który wygra, będzie mógł wybrać tytuł z dostępnej w tym czasie puli. W ubiegłym tygodniu dwie pojedyncze wejściówki wygrały: **Agnieszka Bednarczyk z Adamowa i Kornelia Matyjasek z Ryżek.**

Repertuar do 19 grudnia

Godz. 14.30 - „Misja Yeti”, 80’, 2D,

Repertuar 20-23, 26-28

grudnia

Godz. 14.30, 16.15 - „Miśków 2-óch w Nowym Jorku”, 91’, 2D

dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny

Godz. 18 - „Fantastyczne zwierzęta: Zbrodnie Grindelwalda”, 134’, 3D, dubbing, wiek: od 7 lat, fantasy

Godz. 20 - „Narodziny gwiazdy”, 135’, 2D, napisy, wiek: od 12 lat, dramat, muzyczny

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNIE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

Gdzie to jest?



W konkursie z ubiegłego tygodnia kupon na pizzę wygrał Bartek Wielgosz. Zdjęcie przedstawiało szkołę w Lisikierzu. Zapraszamy po kupon do redakcji. A co przedstawia nasza dzisiejsza fotografia? Konkurs wygrywa pierwsza osoba, która przysłała prawidłową odpowiedź i swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość) na adres e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl

Odgadnijcie, co przedstawia zdjęcie powyżej. Odpowiedzi tylko drogą e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl. Podajcie kontakt do siebie. Do wygrania pizza.



KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

Rusza łukowskie lodowisko przy „Czwórcie”

Lodowisko „Biały Orlik” przy Szkole Podstawowej nr 4 w Łukowie, przy ul. 11 Listopada, będzie otwarte od 22 grudnia (sobota). Lodowisko będzie czynne dla klientów indywidualnych od poniedziałku do piątku w godzinach od 16 do 20.45.

W weekendy oraz dni wolne od pracy lodowisko będzie dostępne od godz. 14 do godz. 20.45. Wejścia na lodowisko odbywają się o pełnych godzinach: 16, 17, 18, 19 i 20. Czas trwania jednego wejścia: 45 minut.

mo

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:

998 lub 798 20 88

POLICJA:

997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:

999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:

991

KANALIZACYJNE:

798 25 97

WODNE:

798 23 71

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:

798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:

798 30 00

STAROSTWO:

798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.::

797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.::

797 00 47

GMINA ADAMÓW:

755 31 67

GMINA KRZYWDA:

755 10 06

GMINA SEROKOMLA:

755 45 02

GMINA STANIN:

798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:

796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:

755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.::

754 25 24

PUP:

798 50 37

URZĄD SKARBOWY:

798 29 21

ZUS:

798 31 09

KRUS:

798 00 10 do 11

ŁOK:

798 32 72

ARIMR:

798 24 79

SĄD REJONOWY:

798 23 51

PROKURATURA REJ.:

797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Marek Małkiński Dorota Jodelka

604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:

Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:

Wydów gnojówki i gnojowicy

Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:

Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:

Mariusz Sobiech 880 548 989

Krzysztof Biadun 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:

Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV

25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:

Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

TAXI:

25/ 798 22 22

POMOC DROGOWA:

Marek Wadowski 605 405 868

BUDOWLANO-REMONTOWE

HUDRAULIK:

Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:

Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:

Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:

Adam Peryt 605 290 002

FINANSOWE

KANTOR:

Kuryła Krystyna 25/ 798 54 66

ZDROWIE

DENTYSTA:

Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:

Całodobowe Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Domowe Obiady na wynos Zielony Gaj 500 398 889

Nasz artykuł wywołał burzę wśród mieszkańców

Objazdowa poczekana na remont

Mieszkańcy wierzą, że nowy burmistrz pochyli się nad ulicą, która od lat nie może się doczekać remontu, chodnika i oświetlenia. Piotr Płudowski powiedział „Wspólnocie” co zamierza zrobić w tej sprawie.

Przypomnijmy: o problemie pisaliśmy miesiąc temu w artykule „Dziurawy objazd na Objazdowej. Ulica tylko z nazwy?”.

„Jak w piekle”

Mieszkanca ul. Zbożowej w Łukowie, pani Anna, skarżyła się, że kiedy przejazd kolejowy na ul. Zbożowej jest zamknięty, ruch samochodów przenosi się na Objazdową.

- Jeżdżą wtedy po niej nawet tiry i autobusy oraz sznury osobówek. Przez to mamy tu dziurę na dziurze - mówiła.

Jak dodawała, poruszając się Objazdową piesi także wiele ryzykują: mogą albo połać nogi w którymś z dołów wybitych przez samochody, albo wpaść pod samochód. Wszystko przez to, że brak tu chodników i oświetlenia, a wieczorami jest „ciemno niczym w piekle”.

Sprawą obiecał zająć się nowo wybrany radny Arkadiusz Pogonowski.

ZDM uważa inaczej

Jednak, jak pisaliśmy w listopadzie, Marek Wiąckiewicz, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie, nie podziela zdania pani Anny. Jego zdaniem, ograniczenie ruchu ciężarówek na Objazdowej jest niemożliwe, bo funkcjonują tu firmy handlowe oraz rampa rozładunkowa PKP. Nie przekonał go też argument, że miasto powinno natychmiast zadbać o chodzących tędy pieszych.

- Priorytetowa budowa chodnika na ulicy, gdzie ruch pieszy jest znikomy w porównaniu z ruchem pieszym np. na ul. Poważe, wydaje się być mocno niesprawiedliwa społecznie w stosunku do innych mieszkańców naszego miasta. Należy również zaznaczyć, że na tej ulicy nie odnotowaliśmy żadnych incydentów z udziałem pieszych - skomentował.

Szef ZDM-u dodał ponadto, że dopóki w budżecie nie znajdą się pieniądze na gruntowny remont, zarząd nie będzie podejmować działań w celu poprawy bezpieczeństwa pieszych na Objazdowej. Mają być tylko prowadzone bieżące prace utrzymaniowe w celu zapewnienia dotychczasowego stanu ulicy.



Ulica Objazdowa wymaga solidnego remontu

„Weź się pan za robotę”

Nasza publikacja wywołała bardzo gorące reakcje łukowian. Pani Anna zadzwoniła do redakcji, nie kryjąc oburzenia.

- Dyrektor Wiąckiewicz mówi, że miasto zajmie się tą ulicą dopiero, kiedy ktoś tu wpadnie pod samochód. To skandal! - oceniła.

Równie mocno w tej sprawie wypowiadali się internauci. „Remont tej drogi jest bardzo potrzebny” - napisał „Irek”. - „Kto uważa inaczej, niech przejedzie się tam rowerem, wieczorem, przy braku oświetlenia - kontuzja gwarantowana” - dodał.

Podobnie uważa „Mieszkaniec Zbożowej”:

„Wreszcie ktoś się interesuje tym tematem. Ulica bezwzględnie musi zostać poprawiona. Nieważne, czy są tam zabudowania mieszkalne. Ulica służy mieszkańcom Łukowa oraz dojeżdżającym od strony Stoczka Łukowskiego. (...) Moim zdaniem nie powinno się przebudowywać przejazdu przed wyremontowaniem nawierzchni na ulicy Objazdowej. Ulica została jeszcze bardziej zniszczona”.

Kolejny list Czytelnika

„Wspólnota” otrzymała też list od mieszkańca ul. Kleeberga w Łukowie. „Proszę zauważyć, że z ulicy Objazdowej w czasie zamknięcia przejazdu PKP korzystają wszyscy mieszkańcy os. Zbożowa, ul. Łapiguz, ul. gen Kleeberga, ul. Sochacz, ul. Strzelniczej, Ogrodniczej oraz Porzeczkowej. W tym rejonie mieszka ponad 1500 mieszkańców. Większość zamieszkałych tam obywateli przemierza ten przejazd PKP w drodze do pracy, szkoły lub na zakupy każdego dnia. (...) ul. Objazdowa na czas zamknięcia przejazdu PKP staje się Droga Krajową 76” - napisał łukowianin.

Zwrócił się też osobiście do szefa Zarządu Dróg Miejskich: „Na pobłażliwe Pana wyjaśnienia odpowiem panu cytatem Agnieszki Chylińskiej: Koniec s(...)nia po krzakach. Weź się pan za robotę, bo za



Piotr Płudowski

Burmistrz

Zapewniam mieszkańców tych terenów, że w budżecie na rok 2020 zaproponuję radnym remont tej ulicy

przejazdem PKP Łapiguz też mieszkają ludzie, którzy płacą podatki na rzecz miasta Łuków”.

Burmistrz proponuje remont

Czytelnik ma również radę dla Marka Wiąckiewicza. „Jeśli pan tego tematu nie weźmie głęboko do serca, to na pewno zauważy to nowy energiczny p. burmistrz Piotr Płudowski i w odpowiedni sposób doceni pana podejście do poważnego problemu” - ostrzega.

„Wspólnota” postanowiła więc zapytać o Objazdową bezpośrednio wódcę miasta. Jak mówi, sprawa została mu zasygnalizowana przez Arkadiusza Pogonowskiego w pierwszych dniach urzędowania.

- W pełni zgadzam się z argumentami pana radnego: ta ulica wymaga solidnego remontu - podkreśla burmistrz. - Zapewniam mieszkańców tych terenów, że w budżecie na rok 2020 zaproponuję radnym remont tej ulicy. Budowa chodnika i oświetlenia powinny zostać poddane dyskusji z mieszkańcami. W nadchodzącym roku poproszę ich o spotkanie, aby poznać ich oczekiwania wobec prac remontowych oraz dokonać analizy sposobu użytkowania tej drogi - zapowiada.

Jak mówi Piotr Płudowski, osobną kwestią są samochody ciężarowe, które poruszają się po tej drodze i traktują ją jak plac postojowy.

- Miasto jest w stanie ograniczyć użytkowanie drogi poprzez oznakowanie pionowe, natomiast mieszkańcy, w ramach nadzoru społecznego, mogą zgłaszać przypadki łamania prawa. Jestem przekonany, że łukowska policja będzie wspierać mieszkańców,

jeżeli zostanie o takich zajęciach powiadomiona - kończy burmistrz.

Bartosz Szumowski

USUWANIE WGNIECEŃ
AUTO-TELL
bez lakierowania

Metodą tą można usunąć szkody powstałe na skutek:

- gradobicia
- szkód parkingowych
- drobnych kolizji
- i inne

Lipniaki 35, 21-302 Kąkolewnica
Tel. 600 905 333

MODNE DUŻE ROZMIARY

Madame

MODNE DUŻE ROZMIARY

W ofercie sklepu:

- sukienki
- sukienki exclusive
- tuniki i koszule
- bluzki i bluzy
- duży wybór spodni
- spódnice jeansowe, skórzane i eleganckie
- kurtki zimowe
- narzutki i płaszcze
- rajstopy, legginsy i pończochy plus size
- Nowość! Torebki **monnari**
- antyalergiczna biżuteria **COLIERA**

Nowość! Odzież włoska i hiszpańska w dużych rozmiarach!

Znajdziecie nas na **f**

ul. Piłsudskiego 7 (w pawilonie obok poczty), Łuków
Czynne: Pon- Pt 9-17, Sobota 9-14
Telefon 510 109 203

R E K L A M A

Nest Gotówka

Kredyt gotówkowy na realizację dowolnego celu, w tym spłatę innych zobowiązań.

550 maksymalna
tysięcy zł kwota kredytu

1 maksymalny
zamiast kilku rat okres kredytowania

możesz połączyć swoje kredyty i dopasować ratę do domowego budżetu

RRSO 19,20%

ul. Staropijarska 6, 21-400 Łuków
Placówka Partnerska T: +48 515 852 704,
+48 515 852 665

www.nestbank.pl

Rozwiń skrzydła

Nest Gotówka jest kredytem gotówkowo-konsolidacyjnym oferowanym przez Nest Bank SA w złotych konsumentom na dowolny cel konsumpcyjny, w tym też spłatę istniejących zobowiązań. Udzielenie oraz wysokość kredytu uzależnione są od pozytywnej oceny zdolności kredytowej osoby wnioskującej. Maksymalna kwota kredytu – jest to kwota kredytu uwzględniająca kredytowane opłaty i prowizje, o które zostanie pomniejszona udostępniana Klientowi kwota kredytu. Szczegóły dotyczące oferty oraz cennik związane z kredytem gotówkowym dostępne są na www.nestbank.pl, w placówkach własnych i u partnerów finansowych Nest Bank SA. Wskazany w reklamie skrót „RRSO” oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1528). Informacja o wysokości RRSO została oparta na reprezentatywnym przykładzie według stanu na dzień 1 października 2018 r. Partner finansowy Nest Bank SA jest uprawniony do dokonywania w ramach placówki partnerskiej czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Nest Bank SA i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bank SA. Z tytułu ww. wymienionych czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Nest Bank SA i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od Klienta. Nest Bank SA z siedzibą w Warszawie, ul. Wołoska 24, 02-675 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000030330, REGON 010928125, NIP 526-10-21-021.

Rada Powiatu Łukowskiego ustaliła skład i władze swoich komisji

PiS bierze wszystkie komisje. PSL: „To nieograniczona pazerność”

POWIAT ŁUKOWSKI: Sześciu przewodniczących na sześć komisji - to wynik, którym w Radzie Powiatu może się pochwalić Prawo i Sprawiedliwość. Nie wszystkim podoba się taki układ sił.

Przypomnijmy: tegoroczne wybory samorządowe diametralnie zmieniły układ sił w łukowskiej Radzie Powiatu. Prawo i Sprawiedliwość ma w niej obecnie jedenastu przedstawicieli (poprzednio siedmiu), Polskie Stronnictwo Ludowe - sześciu (poprzednio ośmiu), a Przymierze dla Ziemi Łukowskiej - sześciu (poprzednio czterech).

Umowa i... po umowie

Po pierwszej turze wyborów to, że żaden z klubów nie ma bezwzględnej większości, postanowiło wykorzystać PSL. Zawarło więc umowę koalicyjną z Przymierzem dla Ziemi Łukowskiej. Zaledwie kilka dni później, 25 października, Przymierze dogadało się jednak z koalicjantem z minionej kadencji - PiS-em. Umowa koalicyjna objęła struktury miejskie i powiatowe.

Wielki przegrany - czyli łukowski PSL - nie krył rozgoryczenia zaistniałą sytuacją. „Chcąc zachować wiarygodność oraz powagę, formacja polityczna winna dotrzymać danego słowa oraz przestrzegać podpisanych postanowień i uzgodnień. Brak wiarygodności zawsze będzie stanowił zagrożenie dla stabilności planowanej współpracy koalicyjnej w Powiecie Łukowskim” - napisał Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w oświadczeniu wydanym 26 października.

Rozgoryczenia tym, jak Przymierze złamało dane słowo, radni PSL-u nie kryli także podczas pierwszej sesji.

Sych: „Życzę miłego słodzenia”

O tym, kto w nowej Radzie Powiatu naprawdę się liczy, ludowcy mogli się przekonać także na drugiej sesji, która odbyła się 10 grudnia. Ustalano wówczas skład kolejnych komisji Rady.

Gdy wybrano Komisję Rewizyjną, Leszek Świętochowski z PSL zgłosił na przewodniczącego kandydaturę Krzyszta Fornala. Chwilę później miazdzącą przewagą pokonała go Danuta Bosek (PiS). Potem Rada przeszła do wyboru wiceprzewodniczącego tej komisji, a Tomasz Sych z PSL zgłosił ponownie K. Fornalę.

- Moje doświadczenie, jeśli chodzi o pracę tej rady, jest małe, ale od dwunastu lat za-



Podczas sesji 10 grudnia klub radnych powiatowych Polskiego Stronnictwa Ludowego postawił na stole obrad zdjęcie przedstawiające Krzyszta Fornalę, prezesa Zarządu Powiatowego tej partii i Janusza Kozioła, prezesa Przymierza dla Ziemi Łukowskiej wymieniających uścisk dłoni. Wykonano je podczas podpisywania porozumienia o współpracy obu ugrupowań, które miało miejsce po pierwszej turze wyborów. „Wspólnota” poprosiła K. Fornalę o komentarz w tej sprawie. - Niedawno widziałem na dawnej okładce „Pulsu Biznesu” wspólne zdjęcie Mateusza Morawieckiego (ówczesnego ministra finansów), Adama Glapińskiego (prezesa NBP) oraz Marka Chrzanowskiego (ówczesnego szefa KNF) - odpowiada radny. - Tamto zdjęcie w zestawieniu ze zdjęciem z podpisania porozumienia o współpracy, zaprezentowanym podczas minionej sesji Rady Powiatu przez jednego z naszych radnych Henryka Tymosza, można podsumować jednym stwierdzeniem, że oto każdy ma swoje zdjęcie wstydu... Radni Polskiego Stronnictwa Ludowego dotrzyli danego i „podpisanego” słowa, a zatem pytanie o to, kto powinien się wstydić, staje się pytaniem retorycznym - kończy Krzysztof Fornal

siadam w różnych gremiach kolegialnych. Jeśli dobrze pamiętam, dobrą praktyką samorządów było to, że na czelne gremium rewizyjne stał przedstawiciel opozycji. Ale nie dlatego, żeby praca tej komisji była punktowaniem zarządu czy rady, ale wskazywaniem tego, co można poprawić. Jeśli radni koalicyjni zechcą rządzić, to życzę miłego słodzenia sobie przez najbliższe pięć lat. Ale chyba nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby z naszej dyskusji wynikało coś konstruktywnego dla powiatu - podkreślił radny Sych.

Przewodniczący bez władzy?

Nie zgodził się z nim Władysław Karaś z PiS, który zgłosił kandydaturę Krzyszta Gajowego:

- W pracy każdej komisji stałej wszyscy członkowie mają jednakowy udział. Rolą przewodniczącego i wiceprzewodniczącego jest tylko zorganizowanie prac.

- Chciałem sprostować: zgodnie ze statutem to przewodniczący ma jednoosobowe prawo skierowania projektu uchwały do konsultacji. Jego rola różni się więc od roli zwykłego członka komisji - zaoponował Tomasz Sych.

Mimo to kandydat Stronnictwa nie zdobył większości.

Inaczej niż w sejmiku

Tomasz Sych próbował być głosem rozsądku także przy ustalaniu sekretarza Komisji Rewizyjnej.

- Bardzo proszę: zostawcie nam choć jedno miejsce we władzach tej komisji - apelował. - Popatrzcie na sejmik województwa, gdzie też rządzicie. Tam znalazło się miejsce dla



Tomasz Sych

radny PSL:

Jeśli radni koalicyjni zechcą rządzić, to życzę miłego słodzenia sobie przez najbliższe pięć lat. Ale chyba nie o to chodzi



Leszek Świętochowski,

radny PSL:

Czy nadal będziemy brnęli w pazerność nieograniczonej żadnymi zasadami, która może doprowadzić koalicję do obłędu w swojej zachłanności, a nasz klub zepchnie do pozycji recenzentów?

opozycji - dodał.

Zaproponowany na to stanowisko Krzysztof Fornal przegrał jednak z Anetą Mazur.

W zaistniałej sytuacji PSL zrezygnowało ze zgłaszania kandydatur do Komisji Budżetu, Finansów i Mienia. Jego członkowie weszli do Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, ale rządzić nią będzie nie zaproponowany przez ludowców Tomasz Sych, a Andrzej Soćko z PiS. Podobnie sytuacja wygląda w Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska (w głosowaniu na przewodniczącego Leszek Świętochowski z PSL przegrał z Józefem Głuchowskim z PiS), Komisji Bezpieczeństwa, Porządku Publicznego i Spraw Społecznych (Henryk Tymosz z PSL przegrał z Krzysztofem Gajowym z PiS) oraz Komisji Infrastruktury Technicznej (Krzysztof Woliński z PSL przegrał z Jackiem Krzyszczakiem z PiS).

Świętochowski: „Czy nastąpi opamiętanie?”

Wybory władz komisji Rady Powiatu skomentował Leszek Świętochowski. Jak stwierdził, przebiegowi sesji przyglądał się

z wielkim niepokojem, a wręcz oburzeniem.

- Chcę przypomnieć, że radni Polskiego Stronnictwa Ludowego stanowią trzydzieści siedem procent składu Rady. Zatem, biorąc pod uwagę proporcje, wzajemny szacunek i zrozumienie, powinniśmy mieć dwóch na sześciu przewodniczących poszczególnych komisji. Zgłaszaliśmy swoich radnych z nadzieją, że może koalicja rządząca w pewnym momencie opamięta się w swojej zachłanności na stanowiska. Czy to opamiętanie nastąpi? A może nadal będziemy brnęli w pazerność nieograniczonej żadnymi zasadami, która może doprowadzić koalicję do obłędu w swojej zachłanności, a nasz klub zepchnie do pozycji recenzentów? - pytał radny.

Leszek Świętochowski zauważył też, że Prawo i Sprawiedliwość oraz Przymierze dla Ziemi Łukowskiej przejęły w powiecie całą władzę, nie tylko w organie wykonawczym, jakim jest Zarząd Powiatu, ale też w całej Radzie, w tym w jej prezydium i wszystkich komisjach.

- To źle wróży na dalszą współpracę - zakończył.

Bartosz Szumowski

Burmistrz dał prezesom kredyt zaufania

Po tym, jak Piotr Płudowski zwolnił ze stanowiska sekretarza miasta Ryszarda Szczygła, w Łukowie nie przestaje się mówić, że to początek czystek w magistracie i firmach komunalnych. Ile w tym prawdy?

Kiedy na początku listopada „Wspólnota” zapytała ówczesnego burmistrza elekta, odpowiedział:

- Na pewno nie będzie rewolucji, czyli zwolnień. Nie będę jednak ukrywał, że dokonam przesunięć na stanowiskach. Jeśli zaistnieje potrzeba zatrudnienia nowych pracowników, odbędzie się to w sposób transparentny, czyli w drodze konkursu.

Co z PUik-iem i PEC-em?

Zapytaliśmy burmistrza Piotra Płudowskiego czy planuje zwolnienia we władzach spółek miejskich, Przedsiębiorstwa Usług i Inżynierii Komunalnej oraz Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, bo takie informacje krążą po Łukowie.

- Przyszanę, że dotarły do mnie plotki dotyczące pewnych zmian personalnych w spółkach należących do miasta - informuje.

- Podkreślam: są to plotki, a takowymi z definicji nie warto się zajmować. Aktualnie nie planuję żadnych zmian personalnych w radach nadzorczych. Zgodnie z obietnicami wyborczymi, nie chcę robić rewolucji. Skoro sam poprosiłem radnych miejskich o kredyt zaufania i sto dni spokoju, to nie sposób nie dać takiego kredytu zaufania prezesom i członkom rady nadzorczej - dodaje.

Płudowski chce pozwolić wszystkim spokojnie pracować i zarządzać podległymi jednostkami wedle własnego uznania.

- Po zakończeniu roku wszyscy pokażą efekty swojej pracy i przedstawiają plany na przyszłość. Zostanie to poddane ocenie przeze mnie jako przedstawiciela właścicieli, czyli mieszkańców miasta. Pamiętamy, że spółki miejskie to nie oddzielne księstwo, a dobro publiczne, które podlega społecznej kontroli - kończy.

Bartosz Szumowski

OGŁOSZENIE I N F O R M A C J A

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski niniejszym informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pl.T.Kościuski 1 II piętro, został wywieszony w dniu 18 grudnia 2018r. do publicznej wiadomości na okres 21 dni - wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Wykaz obejmuje działkę nr 723/12 o pow. 0.0776 ha położoną w Stoczku Łukowskim przy ul. Partyzantów.

Z treścią wykazu można zapoznać się codziennie w godzinach pracy Urzędu 7³⁰-15³⁰ lub tel. (25) 797 00 36.

Wykaz został opublikowany w całości na stronach internetowych Urzędu pod adresem: www.stoczek-lukowski.pl w zakładce „przetargi i ogłoszenia” oraz na stronie BIP w zakładce „gospodarka nieruchomościami” - w dniu 18 grudnia 2018 roku.

Burmistrz Miasta
Marcin Sentkiewicz


www.reslaw.pl

tel. 608 410 646, 790 744 468

MATERIAŁY BUDOWLANE

JESIENNA PROMOCJA

**na wełnę ISOVER**

10 tysięcy miesięcznie dla starosty Dariusza Szustka

10 620 zł będzie zarabiał co miesiąc starosta Dariusz Szustek. To kwota wyższa o 345 zł niż zarobki jego poprzednika, Janusza Kozioła, w ostatnich miesiącach urzędowania. Podane kwoty są kwotami brutto.

Podczas sesji Rady Powiatu 10 grudnia radni zadecydowali o wysokości wynagrodzenia, jakie będzie pobierał starosta Dariusz Szustek. Punkt obrad poświęcony temu zagadnieniu przeszedł bez dyskusji.

10 tysięcy dla starosty

Dariusz Szustek będzie zarabiał jako starosta kwotę 10 620 zł brutto miesięcznie. Na powyższą sumę składać się będzie 4800 zł wynagrodzenia zasadniczego, 2100 zł dodatku funkcyjnego, a także dwa pozostałe dodatki. 2760 zł to dodatek specjalny w wysokości 40 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku



Dariusz Szustek, starosta łukowski zarobi 10 620 zł brutto

funkcyjnego, a reszta - 960 zł - to dodatek za wysługę lat w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego.

Podaną wysokość wynagrodzenia

poparli podczas sesji wszyscy obecni radni. Władysława Miki nie było na sesji, a Henryk Tymosze opuścił tymczasowo obrady.

Ile zarabiają inni?

Dla porównania poprzednik Dariusza Szustka, Janusz Kozioł, na początku minionej kadencji zarabiał miesięcznie 12 135 zł brutto. Po wejściu w życie rządowego rozporządzenia ograniczającego wysokość wynagrodzenia dla burmistrzów, wójtów, starostów i innych pracowników samorządowych, radni zmniejszyli mu wynagrodzenie do 10 275 zł brutto.

W przypadku burmistrza Łukowa, Piotra Płudowskiego, miejscy radni uchwalili wynagrodzenie w wysokości 9308 zł brutto. W ramach tej kwoty 4300 zł to wysokość wynagrodzenia zasadniczego. 2100 zł to dodatek funkcyjny, a 860 zł - dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Na powyższą wypłatę dla Płudowskiego składa się też kwota 2048 zł dodatku specjalnego w wysokości 32 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego.

Ł24

10 milionów na dalsze prace nad zalewem Zimna Woda

Łuków otrzymał unijne dofinansowanie na rewitalizację zalewu Zimna Woda i terenów wokół niego. Budżet miasta zasilą na ten cel kwota 10 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego.

Decyzja o przyznaniu dofinansowania zapadła na posiedzeniu Zarządu Województwa Lubelskiego w ubiegłym tygodniu. Całkowita wartość realizowanego przez miasto projektu „Odnowa zdegradowanej przestrzeni miejskiej prowadząca do rozwiązania diagnozowanych problemów społecznych w mieście Łuków” wynosi 16 mln 262 tys. 592 zł. Miasto wnioskowało o nieco ponad 10 mln dofinansowania, a jego wkład własny ma wynosić 6 mln 262 tys. 537 zł.

Te pieniądze pozwolą wykonać następujące prace nad

zalewem i w jego okolicy:

1. przebudowę zdegradowanego budynku świetlicy-stołówki ze zmianą przeznaczenia na cele społeczno-lokalne centrum animacji społecznej wraz z wyposażeniem;
2. przebudowę zdegradowanego budynku magazynowego (hangaru) z odtworzeniem jego funkcji pierwotnej jako wypożyczalni wodnego sprzętu pływającego wraz z wyposażeniem;
3. budowę doziemnej instalacji sanitarnej do budynku świetlicy-stołówki oraz do budynku magazynowego;
4. przebudowę istniejących ciągów komunikacyjnych – utwardzenie przy budynku świetlicy-stołówki;
5. budowę wyciągu nart wodnych wraz z niezbędnym wyposażeniem;
6. montaż osprzętu elektroinstalacyjnego - system obserwacji kamerami;

7. budowę pomostów dla wędkarzy;
8. budowę deszczochronów i przebiegów;
9. dostawę i montaż wiat przystankowych;
10. budowę terenowych obiektów rekreacyjno-sportowych (boiska, miejsca do gry w szachy, pole do gry w bule, place zabaw, siłownie zewnętrzne);
11. budowę wiaty z infrastrukturą do grillowania;
12. budowę ścieżki rowerowej od ul. Turystycznej do Zalewu;
13. drenaż odwadniający ścieżkę pieszo-rowerową;
14. budowę instalacji kanalizacji deszczowej;
15. budowę instalacji elektroenergetycznej – zasilanie oświetlenia ścieżki rowerowej;
16. budowę oświetlenia ścieżki rowerowej;
17. zasilanie elektroenergetyczne wyciągu nart wodnych i przebudowę stacji transformatorowej;

18. zasilanie elektroenergetyczne oświetlenia pomostów i grobli;
19. osprzęt elektroinstalacyjny – słupy oświetleniowe i oprawy na pomostach i grobli zbiornika;
20. linie kablowe zasilające budynki sanitarne;
21. budowę i przebudowę instalacji elektrycznej modernizowanego terenu;
22. budowę oświetlenia (słupy i oprawy);
23. budowę instalacji elektrycznych – teletechnicznych (nagłośnienie i monitoring);
24. montaż osprzętu elektroinstalacyjnego (nagłośnienie i monitoring);
25. budowę wewnętrznych dróg dojazdowych;
26. przebudowę istniejącego skrzyżowania ul. Turystycznej i ul. Zimna Woda;
27. dostawę i montaż ławek solarnych;
28. promocję projektu.

mo

Z Dębina do Łukowa już ze stacji PKP

Od niedzieli, 16 grudnia, podróżni mogą pojechać bezpośrednio do Łukowa z nowych peronów kolejowych w Dębnie. Do tej pory musieli korzystać z komunikacji zastępczej.

Zastępcza komunikacja autobusowa na trasie Dęblin-Stawy była prowadzona od grudnia 2017 r. ze względu na modernizację torów.

Jak informuje Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., zakończył się pierwszy etap prac na stacji Dęblin. Wartość inwestycji realizowanej z udziałem środków unijnych to 145 mln zł.

Bartosz Szumowski

R E K L A M A

ZAKŁAD POGRZEBOWY

A i G KRUCZYŃSCY



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIAZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

**21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO**

**niskie
ceny**



ZAKŁAD MIĘSNY KAROL POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKA

- Brygadzysta ekipy myjącej
- Magazynier
- Pracownik działu pakowania
- Wędzarcz
- Operator wózka widłowego

CV prosimy przysyłać na e-mail: marketing@zpm-karol.pl
Więcej informacji pod numerem 83 373 10 17 wew.59



**- KONFERENCJE - CATERING -
- IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

669 372 914

www.gosciniexpodlasem.com.pl



Grabowce Dolne, 08-503 Nowodwór



2 Sale Konferencyjne Sala Bankietowa do 300 os. Catering na każdą okazję



OGŁOSZENIE

Zarząd Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łukowie

ogłasza przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Łukowie:

- ul. Skrzetuskiego 4 m. 23, o powierzchni 48,40 m2 (I piętro), udział w nieruchomości wspólnej: 5120/1646640.

Cena wywoławcza: 138.960 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **3 stycznia 2019 r.** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Łukowie na os. Unitów Podlaskich 17: **o godz. 12.00.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.000 zł, najpóźniej na godzinę przed przetargiem w kasie Spółdzielni.

Lokal można oglądać po uzgodnieniu terminu.

Tel. (25) 798 26 75 wew. 23

Szczegółowe informacje udzielane są w dziale członkowski –mieszkaniowym Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na os. Unitów Podlaskich 17, pok. nr 2, w godz. 8.00 – 14.00. **Tel. (25) 798 26 75 wew. 28**

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

**CHARON
NISKIE CENY**



- trumny • CHŁODNIA • odzież żałobna • wieńce
- obsługa pogrzebów • transport ciał

Łuków ul. Kiernickich 3, tel. 511 501 917, 694 253 180

Rusza coroczny plebiscyt Wspólnoty

Czekamy na zgłoszenia kandydatów do tytułu Człowiek Roku 2018

„Wspólnota Łukowska” rusza z VI edycją plebiscytu na Człowieka Roku Ziemi Łukowskiej. Na nominacje kandydatów czekamy do 3 stycznia!

Jak co roku prosimy o zgłaszanie kandydatów, którzy zmieniają naszą rzeczywistość, odnoszą sukcesy w działalności społecznej, zawodowej, kulturalnej czy sportowej.

Bezinteresownie pomagają innym, poświęcają swój prywatny czas, chętnie włączają się w działalność chary-

tatywną, rozślawiają Ziemię Łukowską. To Ci, o których było głośno i Ci, którzy bez rozgłosu, bez błysku fleszy i kamer okazali się cichymi bohaterami. Być może w Waszym otoczeniu są takie osoby. Możecie je docenić, zgłaszając do naszego plebiscytu. Prosimy, zgłaszajcie osoby, które jeszcze nie startowały w plebiscycie.

Kogo można zgłosić?

Osoby mieszkające lub działające na terenie naszego powiatu, które wyróżniają się zaangażowaniem na rzecz lokalnej społeczności w każdej z dziedzin: kultury, polityki, pracy

z dziećmi i młodzieżą, działalności charytatywnej. Kandydatem może być polityk, animator kultury, nauczyciel, sołtys i każdy mieszkaniec, który wyróżnił się szlachetnym postępowaniem.

Zgłoś kandydata

Swojego kandydata może zgłosić każdy. Wystarczy dostarczyć do naszej redakcji zgłoszenie zawierające imię i nazwisko kandydata do tytułu oraz krótkie uzasadnienie. Grono kandydatów, którzy ostatecznie wezmą udział w głosowaniu, wyłoni kolegium redakcyjne.

Zgłoszenia (do 3 stycznia) można dostarczyć do redakcji: osobiście, przesłać pocztą na adres: Tygodnik Wspólnota Łukowska, ul. Kwiatkowskiego 5, 21-400 Łuków lub mailem: lukow@24wspolnota.pl lub wspolnota_lukow@o2.pl oraz zgłosić na naszym facebooku: Wspólnota Łukowska (www.facebook.com/wspolnotalukowska).

Kto wybierze zwycięzcę?

Listę kandydatów do tytułu opublikujemy na łamach naszego tygodnika. Laureat zostanie wybrany przez głosowanie Czytelników. Tytuł

Człowieka Roku 2018 Ziemi Łukowskiej i statuetkę otrzyma osoba, która zgromadzi największą ilość Państwa głosów. Regulamin plebiscytu jest dostępny w siedzibie organizatora.

ŁUDZIE ROKU POPRZEDNICH PIĘCIU EDYCJI PLEBISCYTU:

Zofia Polak - Człowiek Roku 2013, działaczka na rzecz seniorów
Grażyna Kulik - Człowiek Roku 2014, zaangażowana w działalność na rzecz osób z autyzmem i ich rodzin

Mieczysław Gaja - Człowiek Roku 2015, rzeźbiarz, twórca

Łukowskiej szkółki rzeźbiarskiej
Anna Mościcka - Człowiek Roku 2016, społeczniczka, zaangażowana w działalność stowarzyszenia „Trzeciak” w gminie Trzebieszów

Piotr Płudowski - Człowiek Roku 2017, w czasie plebiscytu radny Rady Miasta Łuków, nauczyciel, przedsiębiorca - dziś burmistrz Łukowa

Dariusz Szustek - Człowiek Roku 2017, w czasie trwania plebiscytu burmistrz Łukowa, dziś starosta łukowski



ZOFIA POLAK - Człowiek Roku 2013, działaczka na rzecz seniorów



GRAŻYNA KULIK - Człowiek Roku 2014, zaangażowana w działalność na rzecz osób z autyzmem i ich rodzin



MIECZYŚLAW GAJA - Człowiek Roku 2015, rzeźbiarz, twórca łukowskiej szkółki rzeźbiarskiej



ANNA MOŚCICKA - Człowiek Roku 2016, społeczniczka, zaangażowana w działalność stowarzyszenia „Trzeciak” w gminie Trzebieszów



PIOTR PŁUDOWSKI - Człowiek Roku 2017, w czasie plebiscytu radny Rady Miasta Łuków, nauczyciel, przedsiębiorca - dziś burmistrz Łukowa



DARIUSZ SZUSTEK - Człowiek Roku 2017, w czasie trwania plebiscytu burmistrz Łukowa, dziś starosta łukowski

Złóż życzenia STULATCE! Wielki Jubileusz „Trójki”

Już 19 marca 2019 roku - w dzień imienin swojego patrona, Józefa Piłsudskiego - łukowska „Trójka” - rówieśnica Niepodległej - świętować będzie 100-lecie istnienia!

Na przestrzeni 100 lat - czyli całego wieku, łukowska „szkoła przy dworcu kolejowym” nosiła różne nazwy: Powszechna Szkoła Kolejowa (1919 r.), Publiczna 7-klasowa Szkoła Powszechna im. M. J. Piłsudskiego (od 1920 r.), Szkoła Podstawowa nr 3 (od 1945 r.), Gimnazjum nr 3 im. J. Piłsudskiego (od 1999 r.) i obecnie Szkoła Podstawowa nr 3 im. J. Piłsudskiego (od 2017 r.).

Szkolne mury tej jednej z najstarszych placówek w mieście opuszczało wiele pokoleń absolwentów - łukowian, pracujących dziś na rzecz Łukowa, a często także rozsianych po Polsce i świecie. Wielki Jubileusz „Trójki” jest świetną okazją do wspomnień i refleksji, a także do złożenia życzeń swojej dawnej szkole - wiekowej Jubilatce.



Jak widać, szkolny strój galowy nie zmienił się przez wiele lat - na zdjęciu uczniowie „Trójki” na fotografii sprzed II wojny światowej

Organizatorzy zwracają się do Absolwentów „Trójki”, którzy chcieliby uczcić Jubileusz Szkoły, o nagranie telefonem krótkiego 2-3 minutowego filmiku z życzeniami dla swojej szkoły na 100-lecie jej urodzin.

Nagrania mogą być indywidualne, grupowe, rodzinne, a nawet

wielopokoleniowe. W wypowiedziach można uwzględnić informacje: Kim jestem? Kiedy ukończyłem „Trójkę” (rok)? Co dziś robię w życiu? Czego życzę mojej dawnej szkole? itp. Przesłane nagrania posłużą do zmontowania wspólnego filmu z życzeniami dla szkoły na 100-lecie jej urodzin.

Nagrane 2-3 minutowe materiały należy przesłać na adres e-mailowy szkoły:

gimnazjum3@onet.eu do 15 lutego 2019 r., opisując plik imieniem (imionami) i nazwiskiem (nazwiskami) oraz rocznikiem ukończenia szkoły.



Poczet sztandarowy „Trójki” na zdjęciu sprzed lat

Cytat tygodnia



Leszek Świętochowski
radny PSL:

„Może koalicja rządząca opamięta się w swojej zachłanności na stanowiska. Czy to opamiętanie nastąpi?”

Liczba Tygodnia

10 mln zł

- takie dofinansowanie unijne otrzyma Łuków na rewitalizację terenu zalewu Zimna Woda

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.
W skali od jednego do pięciu



Damiana Pawlaka
lidera rejonu łukowskiego „Szlachetnej Paczki” za koordynację pomocy dla 29 rodzin

W centrum Czemiernik paliła się przedwojenna chałupa

Pożar domu

Akcja trwała osiem godzin



Akcja gaszenia starej chałupy w centrum Czemiernik trwała osiem godzin

Trzy zastępy, w sumie 33 strażaków gasiło pożar w centrum Czemiernik. Pożar wybuchł 10 grudnia, ok. godz. 15. Akcja gaśnicza zakończyła się o 23:15. Starty oszacowano na 100 tys. zł.



Arkadiusz Filipek
wójt
Na pewno tych ludzi tak nie zostawimy

Pożar dużego drewnianego domu w zabudowie szeregowej (nieдалeko kościoła) został prawdopodobnie wywołany przez zaproszenie ognia przez kobietę rozpalającą w piecu, tzw. kozie. Na miejsce pożaru pierwsza przybyła jednostka gaśnicza z Czemiernik. Jeden z dwóch mężczyzn, w wieku 58 lat, został ewakuowany z budynku przez strażaków, odwiezła go karetka. Nie uskarżał się na dolegliwości, był przytomny. Jak informuje kpt. Krzysztof Gomółka, rzecznik prasowy KP PSP, spaleni uległ dach na całej powierzchni budynku, na jeden trzeciej zawalił się strop, spaliło się także wyposażenie pomieszczeń. Budynek ma czterech właścicieli.

Słaba reputacja lokalu

Nikt z rozmówców nie chce tego oficjalnie powiedzieć, ale większość odetchnęła z ulgą. - Ta rudera to był koszmar, szpeciła cały rynek. Straszyla wszystkich wjeżdżających do naszej miejscowości. Dwa kroki dalej mamy świątynię z Laurem Konserwatora, a ta melina nie dodawała splendoru - mówi jeden z mieszkańców. - Tego pożaru trzeba się było spo-

dziewać wcześniej czy później. Tam jeszcze ze 40 lat temu mieszkali normalni ludzie, ale od 15 lat to już tylko osoby, które żyły z zasiłków i prawda jest taka, że lubiły alkohol - dodaje.

Kłopot z lokum

Budynek był ciekawym obiektem dla fotografów. Podczas plenerów często fotografowano obiekt, który na jednej połaci dachu miał aż cztery różne pokrycia. Teraz gmina szuka właścicieli czterech części budynku, żeby poinformować ich o konieczności rozbioru. - Jako urząd mamy wrażenie, że od lat tym budynkiem nikt się nie interesował - mówi wójt Arkadiusz Filipek. Tłumaczy, że gmina nie pozostawia lokatorów bez opieki. Jeżeli te osoby trafią do rodzin, sprawa jest zakończona, natomiast jeżeliby nie mieli takich możliwości, gmina ma problem, bo nie posiada lokalu zastępczego. - Oni są cały czas pod naszą opieką, na pewno ich w tej sytuacji nie zostawimy. Na razie jedna z osób poszła do rodziny, kolejna ma podobno meldunek w jakiejś miejscowości, musimy to sprawdzić - dodaje wójt.

A co na to konserwator zabytków?

Obiegowa wieść głosi, że chałupa znajdowała się pod nadzorem konserwatorskim. A to nie jest prawda. - Ten obiekt nie jest zgłoszony do rejestru zabytków. Gdyby tak było, to w przypadku pożaru, my powinniśmy być tym urzędem, który natychmiast się dowiaduje o takim zdarzeniu - tłumaczy Janusz Maraśkiewicz, konserwator zabytków. Wyjaśnia, że obiekt znajdował się w obszarze wpisanym do rejestru konserwatorskiego, gdzie urząd odpowiada tylko za stronę zewnętrzną obiektów. - Kiedy właściciel zechce obiekt budować, modernizować, zmieniać w tym obszarze, musi się wówczas do mnie zgłosić w celu zatwierdzenia zmian - dodaje Maraśkiewicz. Rudę przy rynku kojarzy bardzo dobrze. - Pamiętam ten obiekt, kilka lat temu nawet naciskałem gminę, żeby zrobiła coś z tym budynkiem, wpłynęła na właścicieli, ale to, zdaje się, było niemożliwe, nie z braku woli gminy - wyjaśnia konserwator zabytków.

mm



Janusz Maraśkiewicz
kierownik białskiej Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie

Czemierniki zasługują na to, żeby nowy obiekt był ładny

Na pewno inwestorzy, podejmując decyzję o budowie nowego obiektu, będą musieli ustalić plan z architektem i moim urzędem. Rygorystyczne ze strony konserwatora zabytków będą tylko kondygnacje (możliwe dwie), forma dachu (dwuspadowa i nie z blachy trapezowej) i linia zabudowy, którą określa Miejsowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego. Może to być jeden budynek, a mogą być dwa. Raczej nie ograniczam funkcji budynków, może to być restauracja itp. I dodam, że jedynie szkoda, że te stare obiekty wokół rynku wylatują...Szkoda. Rynek traci poprzez to pierwotny wygląd, ale rozumiem, że ludzie też chcą żyć normalnie

Od lat tym budynkiem nikt się nie interesował



- Ja prawie zacząłem, strażacy wyprowadzili mnie z mieszkania tak, jak stałem, nie zdążyłem niczego zabrać. Byłem przytomny, tylko zimno mi było. Teraz wróciłem ze szpitala, z GOPSu dali mi na bilet do Lubartowa i jadę do domu - mówi pan Wojciech, który wrócił do mieszkania po rzeczy, a w tym czapkę zimową. Mieszkał tu z kolegą prawie rok



Spalił się dach, zawalił strop, wypaliło wyposażenie

Sąd zarządził ponowne liczenie głosów na wójta gminy Wojcieszków

GMINA WOJCIESZKÓW

W gminie Wojcieszków znów policzą głosy kandydatów na wójta z I tury wyborów. Taki jest efekt protestu wyborczego, jaki wniosła do Sądu Okręgowego w Lublinie, Małgorzata Kulikowska – jedna z kandydatek na wójta.

W tegorocznych wyborach na wójta gminy Wojcieszków rywalizowało o głosy mieszkańców 5 kandydatów. W I turze wyborów Małgorzata Kulikowska uzyskała 949 głosów. Jej konkurenci: Krzysztof Szczęśniak – 1329 głosów, Agnieszka Cieślak – 958 głosów, Grzegorz Gruba – 254 głosy, a Sławomir Barszcz – 81 głosów.

Trzeci wynik

Kulikowska miała trzeci wynik i nie dostała się do drugiej tury. Nie zgadzała się z takim rozstrzygnięciem, więc złożyła protest wyborczy do Sądu Okręgowego w Lublinie. Według niej nastąpiła pomyłka przy liczeniu głosów.

Przeliczyć wszystkie głosy

W piśmie złożonym do sądu Małgorzata Kulikowska napisała:

„W związku z nieprawidłowościami związanymi z wyborami wójta zgłaszam protest wyborczy przeciw ważności wyborów Wójta Gminy

Wojcieszków w dniu 21 października i zwracam się o stwierdzenie nieważności wyborów we wszystkich obwodach: 1,2,3,4,5,6,7,8.”

Kulikowska dalej pisze, że jest przekonana, że wyniki liczenia głosów Grzegorza Grubę oraz Agnieszki Cieślak w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5, mieszczącej się w UG w Wojcieszkowie, zostały zamienione. Według podawanych przez nią informacji Gruba uzyskał w tym obwodzie 159 głosów, a Cieślak 67 głosów, ale ich wyniki zostały w protokole opublikowanym po wyborach zamienione. Według Kulikowskiej ta omyłka wpłynęła zasadniczo na wynik wyborów.

Wnosząca protest wyborczy uważa, że przez taką pomyłkę Agnieszka Cieślak uzyskała bezpodstawnie około 100 głosów więcej, zyskując w rezultacie przewagę około 90 głosów nad Małgorzatą Kulikowską i w ten sposób weszła bezpodstawnie do II tury wyborów na wójta. Zgodnie ze stanem faktycznym – jak uważa protestująca – do II tury wyborów powinna wejść Małgorzata Kulikowska, która uzyskała przewagę niemal 100 głosów nad Cieślak.

Tą różnicę głosów między Grzegorzem Grubą a Agnieszką Cieślak podniósł mąż zaufania Małgorzaty Kulikowskiej, który miał widzieć, że podczas liczenia głosów sterty kart z głosami na tych dwoje kandydatów znacznie się różniły wizualnie: sterta z głosami Gruby była o wiele wyższa niż sterta z głosami Cieślak.

Mąż zaufania Kulikowskiej jednak wyszedł z komisji przed spisaniem protokołu.

Błąd statystyczny

Kulikowska dodaje także, że kolejnym powodem do ponownego przeliczenia głosów we wszystkich obwodach, jest mała różnica głosów między nią a Cieślak – czyli tylko 9 głosów więcej na korzyść Cieślak. Według Kulikowskiej to może stanowić przy oddanych ponad 3 tys. głosów błąd statystyczny. – Mogło dojść do błędnego zsumowania liczby głosów oddanych na poszczególne kandydatki – pisze w proteście Kulikowska.

Ponowne przeliczenie głosów

Pierwsza rozprawa w tej sprawie odbyła się 12 grudnia w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Sąd na posiedzeniu niejawnym wysłuchał przewodniczących poszczególnym komisji obwodowych z gminy Wojcieszków oraz przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej. Sędzia zarządził ponowne przeliczenie głosów z I tury wyborów. Termin kolejnej rozprawy wyznaczył na 1 lutego 2019 r.

Co na to wójt Cieślak?

Jak komentuje sytuację Agnieszka Cieślak, wójt gminy Wojcieszków? – Zgodnie z decyzją sądu ponow-

nie zostaną przeliczone wszystkie głosy. Z decyzją sądu się nie dyskutuję. Ale jest dla mnie niezrozumiałe liczenie głosów po wyniku drugiej tury wyborów i po zaprzysiężeniu na wójta. Uważam, że to liczenie, jeśli miało się odbyć, to przed drugą turą wyborów, tak aby nie komplikować sytuacji. Ja nie boję się ponownego liczenia, bo wierzę, że wszyscy członkowie komisji wyborczych w naszej gminie rzetelnie wykonywali swoje obowiązki. I wyniki, jakie zostały opublikowane po pierwszej turze, są wynikami w pełni odzwierciedlającymi głos mieszkańców Gminy Wojcieszków. Żadna z komisji wyborczych nie zgłosiła uwag do protokołów. Ponadto żaden mąż zaufania nie zgłaszał uwag co do przebiegu głosowania i liczenia głosów. Po wyborach były zastrzeżenia do prac jednej z komisji i jeśli już liczyć głosy to tylko z tej komisji. Wierzę w ludzi będących członkami obwodowych komisji wyborczych. Zastanawia mnie tylko, co dokładnie działo się z kartami wyborczymi w okresie od pierwszej tury wyborów do dnia zaprzysiężenia mnie na Wójta. Czy mamy pewność, czy nikt przy nich nie majstrował? Zastanawia mnie fakt na czyj koszt przeprowadzone będzie ponowne liczenie głosów i co w sytuacji, gdy ponowne liczenie głosów potwierdzi wcześniejszy wynik?



Oferty pracy Łuków

Technik prac biurowych	Łuków	2100zł.
Nauczyciel wspomagający	Sarnów	2250zł.
Szwaczka maszynowa	Łuków	2250zł.
Asystent ds. księgowości	Łuków	2100zł.
Kierowca – mechanik	Żdżary	2510zł.
Tynkarz	Łuków	4000zł.
Kierowca sam. dostawczego	Łąży	2100zł.
Nauczyciel upośledzonych umysłowo	Wojcieszków	2417-3317zł.
Fakturzysta	Łuków	1500zł.
Spedytor	Trzebieszów Drugi	4000zł.
Magazynier	Łuków	2100zł.
Operator nalewarki	Łuków/Łukpol	2250zł.
Operator wtryskarki	Łuków/Łukpol	2250zł.
Elektromechanik	Łuków/Łukpol	2250zł.
Operator ćwiekarki	Łuków/Łukpol	2250zł.
Sprzedawca	Biardry, Ryżki	2100-2500zł.
Kierownik sklepu	Łuków	2100zł.
Mechanik pojazdów samochodowych	Stanin/Auto Expert	2100zł.
Operator koparki	Krzywdą	2100zł.
Prasowaczka	Łąży/Łuksja	2100zł.
Szwaczka maszynowa	Łąży/Łuksja	2100zł.
Dostawca potraw	Łuków/Gomi	1575zł.
Kierowca -mechanik	Łuków	2250zł.
Pomoc kucharza	Łuków	2100zł.
Operator CNC	Gręzówka Kol.,	

KOMENTARZE Z FORUM
lukow.24wspolnota.pl
Lukow24.pl

ZDARZENIA

POWIAT ŁUKOWSKI: Trzy zdarzenia odnotowali w zeszłym tygodniu zawodowi strażacy i jednostki OSP. Dwa wezwania dotyczyły pożarów drewnianych budynków.

Poranny pożar na Farfaku

Trzy jednostki straży pożarnej interweniowały przy pożarze, do którego w środę 13 grudnia około godz. 8:20 rano na ul. Farfak w Łukowie. W miejscu tym palił się budynek mieszkalny, typu letniak. Istniało zagrożenie wybuchu butli z gazem.

Wstępną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez mieszkającego tam mężczyznę. Prawdopodobnie doszło do tego przy wymianianiu butli gazowej do kuchenki. Drewniany budynek natychmiast stanął w ogniu.

Strażacy podali 3 prądy wody, w tym jeden do schłodzenia i ochrony butli gazowej przed wybuchem. Drewniany budynek doszczętnie spłonął. Przebywający w nim mężczyzna doznał niegroźnych obrażeń ciała, więc wezwani ratownicy medyczny udzielili mężczyźnie pomocy na miejscu. W akcji uczestniczyły dwie jednostki PSP z Łukowa i jeden zastęp OSP z Gręzówki.

Zadziałała czujka

Tego samego dnia (13.12) około godz. 15:30 w miejscowości Niedźwiadka (gm. Stanin) strażacy interweniowali przy ulatniającym się czadzie. O niebezpieczeństwie „poinformowała” mieszkańców domu wielorodzinnego zlokalizowana w łazience czujka. Strażacy z Łukowa po przybyciu na miejsce sprawdzili miernikiem obecność czadu w powietrzu, i przewietrzyli pomieszczenie. Poinformowali też domowników o konieczności uszczelnienia przewodów kominowych.

Niedzielnny pożar

4 jednostki straży pożarnej interweniowały przy niedzielnym (16.12) pożarze drewnianej szopy w Trzebieszowie. Ogień objął kryty eternitem budynek przed godz. 18. Strażacy, którzy pojawili się na miejscu (2 jednostki z Łukowa i po jednej OSP z Trzebieszowa i Wierzejek) podali dwa prądy wody na płonący budynek i jeden w obronie (schłodzeniu) sąsiedniego budynku. W aparatach tlenowych wynieśli też butlę gazową, która groziła wybuchem. Następnie oddymili miejsce przy pomocy agregatu i rozebrali spaloną konstrukcję.

NASZA ANKIETA

lukow.24wspolnota.pl

Czy plac Narutowicza w Łukowie powinien być wyremontowany w przyszłym roku?

TAK NIE

NASZA ANKIETA/WYNIKI

Czy Wigilia powinna być dniem wolnym od pracy?



Internauci komentują artykuł „10 tys. zł miesięcznie dla Dariusza Szustka”, w którym podaliśmy wysokość pensji nowego starosty Dariusza Szustka, który będzie zarabiał 10 620 zł brutto miesięcznie.

Tomasz: ZLIKWIDOWAĆ STAROSTWA! Z całego starostwa potrzebne są 3 wydziały: Komunikacji, Budownictwa, Geodezji. Komunikację przenieść do gmin, wszak istnieje CEPIK. Budownictwo i Geodezję przenieść pod kompetencję wojewody/marszałka. Ile stołków poleci, ile kasy zostanie.

Arek: To kwota brutto więc na rękę nie wychodzi tak kolorowo :)

Michu Gie: Jak zwykle w PL kwestia kasy budżetu kontrowersje. Raptem 7 tys. Starczy, aby godnie żyć ale też nie jest to fortuna. Facet jest starostą, wysokim urzędnikiem, to ile miałby zara-

biać? Inna sprawa czy powiaty w ogóle są potrzebne...

Eliza: Ja tam na niego nie głosowałam. Jednak jestem zdania, że niech ma i 20 000. Jeśli będzie godnie reprezentował powiat, organizował pracę zarządu i starostwa - czemu nie. Jedna uwaga - w przypadku nie wywiązywania się z obowiązków, braku życzliwości w stosunku do mieszkańców czy inwestorów itd. rada powiatu, powinna być wręcz zobligowana do usunięcia Jegomościa. Póki co, dajmy szansę.

Urszula: A zwykły szary człowiek musi się nazapieć...ać fizycznie i z łaską dadzą najniższą krajową gdzie tu sprawiedliwość?

mo

24
ŁUKÓW
24wspolnota.pl

OGŁOSZENIE

AUTOPROMOCJA

Rzeczpospolita
Polska**Gmina Czemierniki rozpoczęła realizację grantu:**

„Cyfrowa Gmina” w ramach projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gmin Polski Południowo-Wschodniej” współfinansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, Oś Priorytetowa nr 3 „Cyfrowe kompetencje społeczeństwa”, Działanie 3.1 „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych”.

W ramach projektu przewiduje się szkolenia dla 100 osób z terenu gminy Czemierniki z zakresu obsługi komputera i korzystania z Internetu. Zajęcia będą prowadzone w czterech miejscowościach: Czemierniki, Bełczac, Wygnanów, Niewęgłosz w okresie od 7 stycznia 2019 r. do 15 marca 2019 r. Termin szkoleń będzie uwzględniał preferencje uczestników: godziny popołudniowe, weekendy.

Na jednego uczestnika będą przypadać 24 godziny szkoleniowe odpowiadające dwóm wybranym modułom tematycznym. Grupy będą obejmować nie więcej niż 10 osób.

Tematyka szkoleń będzie uzależniona od preferencji uczestników, ale musi dotyczyć dwóch z następujących modułów: Rodzic w Internecie, Mój biznes w sieci, Moje finanse i transakcje w sieci, Działam w sieciach społecznościowych, Tworzę własną stronę internetową (blog), Rolnik w sieci, Kultura w sieci.

Warunki udziału w projekcie są następujące:

- zamieszkanie na terenie gminy Czemierniki,
- wiek powyżej 25 lat,
- wypełnienie formularzy rekrutacyjnych.

Uczestnicy projektu otrzymają bezpłatne materiały szkoleniowe oraz gadżety promocyjne. Podczas szkoleń przewidziany jest catering.

Szczegółowe informacje można uzyskać u koordynatora projektu w Urzędzie Gminy Czemierniki: tel. 833513003 wew. 17 lub 22 oraz na stronie internetowej www.czemierniki.eu.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

Świąteczny numer Wspólnoty z kalendarzem już w sobotę

Święta na luzie
Prezenty dla każdego

Sprawdź nasze promocje!

www.centrumsas.pl/gazetka

zeskanuj kod QR

ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

DAJ SOBIE SZANSĘ!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na bezpłatną rehabilitację leczniczą

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS wspomaga proces dochodzenia do pełnej sprawności, a w efekcie umożliwia powrót do aktywnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym. W trakcie turnusu pacjenci znajdują się pod opieką zespołu specjalistów: lekarzy, fizjoterapeutów, psychologów i pielęgniarek. Indywidualny program rehabilitacji obejmuje: ćwiczenia i zabiegi fizykalne, spotkania z psychologiem, edukację zdrowotną i promocję zdrowia.

**CHOROBY
UKŁADU KRAŻENIA**

Rehabilitacja układu krążenia przeznaczona jest dla osób z chorobą wieńcową, po zawale serca, z nadciśnieniem tętniczym, po operacjach serca i ma na celu poprawę wydolności układu krążenia i ogólnej sprawności fizycznej, poprawę stanu psychicznego, a tym samym odzyskanie zdolności do pracy.

Podstawą rehabilitacji są indywidualnie dobrane ćwiczenia i treningi fizyczne. Przed rozpoczęciem rehabilitacji wszyscy pacjenci mają wykonane badania: EKG, próbę wysiłkową, ECHO serca. Rehabilitacja odbywa się pod nadzorem specjalistów: lekarzy i fizjoterapeutów. Dopełnieniem programu rehabilitacyjnego są zajęcia z psychologiem i edukacja zdrowotna.

Rehabilitacja dla osób ze schorzeniami układu krążenia prowadzona jest w ośrodkach w: Augustowie, Gołdapi, Inowrocławiu, Kamieniu Pomorskim, Kudowie-Zdroju, Stegnie, Supraślu, Wiercu-Zdroju w systemie stacjonarnym oraz w: Gdańsku, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu w systemie ambulatoryjnym.

**PO LECZENIU NOWOTWORU
GRUCZOŁU PIERSIOWEGO**

Pacjentki po leczeniu nowotworu piersi, które korzystają z rehabilitacji leczniczej w tym profilu, znajdują się pod opieką zespołu specjalistów. Rehabilitacja obejmuje ćwiczenia oraz zabiegi fizykalne. Rodzaj i liczba zabiegów są dostosowane do stanu zdrowia oraz indywidualnych możliwości pacjentek. Każda pacjentka uczestniczy także w nauce automasażu.

Dzięki rehabilitacji m.in. zwiększa się zakres ruchów w stawach okolicy operowanej, poprawia się krążenie krwi i chłonki, następuje zmniejszenie lub likwidacja objawów obrzęków.

Rehabilitacja dla osób po leczeniu nowotworu piersi prowadzona jest w: Gościu, Iwniczu-Zdroju, Inowrocławiu i Rymanowie Zdroju.

**SCHORZENIA
PSYCHOSOMATYCZNE**

Z tego profilu rehabilitacji leczniczej mogą skorzystać osoby, u których na skutek przedłużającego się stresu psychicznego doszło do rozwoju chorób oraz zaburzeń o charakterze psychosomatycznym. Program rehabilitacji jest realizowany kompleksowo przez współpracę specjalistów: lekarzy psychiatrów, psychologów klinicznych, psychoterapeutów, terapeutów zajęciowych. Terapia obejmuje zajęcia indywidualne i grupowe.

Rehabilitacja w schorzeniach psychosomatycznych prowadzona jest w: Gołdapi, Krynicy-Zdroju, Wiercu-Zdroju i Wysowej - Zdroju.

Aktualnie Zakład oferuje również rehabilitację leczniczą w schorzeniach narządu ruchu i narządu głosu.

**CHOROBY
UKŁADU ODDECHOWEGO**

Najliczniejszą grupą pacjentów korzystających z rehabilitacji układu oddechowego są pacjenci z astmą lub przewlekłą obturacyjną chorobą płuc.

Ośrodek dysponuje między innymi: nebulizatorami, pulsoksymetrem, zestawem przeciwstrząsowym, pracownią badań czynnościowych płuc z możliwością wykonania spirometrii. Pacjenci oprócz ćwiczeń ogólnousprawniających mają ćwiczenia indywidualne, w razie potrzeby drenaż ułożeniowy i inhalacje.

Elementem programu rehabilitacyjnego jest też psychoedukacja, na którą składają się treningi relaksacyjne, a w przypadku takiej konieczności, indywidualne spotkania z psychologiem. Celem treningów relaksacyjnych jest m.in. wyeliminowanie lub redukcja negatywnych emocji, wytworzenie pozytywnego nastawienia do siebie samego i choroby, nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem.

Rehabilitacja schorzeń układu oddechowego uwzględnia specyfikę tych chorób i potrzeby pacjentów. Prowadzona jest w: Ustroniu, Wiercu-Zdroju i Wysowej - Zdroju.

**JAK MOŻESZ SKORZYSTAĆ
Z REHABILITACJI**

Poproś swojego lekarza, żeby sporządził wniosek o rehabilitację leczniczą. Lekarz może napisać wniosek sam lub skorzystać z formularza zamieszczonego na naszej stronie. Możesz też wydrukować wniosek ze strony www.zus.pl/rehabilitacja i przynieść lekarzowi do wypełnienia.

Wniosek musi zawierać Twoje dane: imię i nazwisko, PESEL, adres zamieszkania oraz numer telefonu. Rozpoznanie choroby podstawowej i chorób współistniejących, opinię czy o przeprowadzeniu rehabilitacji istnieje pozytywne rokowanie odzyskania zdolności do pracy - **wypełnia lekarz prowadzący.**

Lekarz może też wypełnić wniosek elektronicznie i przesłać go do nas na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Dzięki temu możesz szybciej załatwić sprawę. Zapytaj lekarza o tę możliwość.

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest wydane przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej.

WAŻNE!

1. Z naszej rehabilitacji możesz skorzystać, jeśli jesteś zagrożony utratą zdolności do pracy i spełniasz jeden z warunków:
 - jesteś ubezpieczony w ZUS (pracujesz zawodowo),
 - pobierasz zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
 - pobierasz rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.
 Dodatkowo musi istnieć szansa, że odzyskasz zdolność do pracy po rehabilitacji.
2. Rehabilitacja jest bezpłatna, ZUS pokrywa całkowity jej koszt.
3. O potrzebie rehabilitacji orzeka lekarz orzecznik ZUS.
4. Turnus rehabilitacyjny trwa 24 dni.
5. Wniosek możesz złożyć w dowolnej placówce ZUS lub wysłać do nas pocztą.
6. Przykładowy wniosek oraz szczegółowe informacje o rehabilitacji z ZUS są na stronie: www.zus.pl/rehabilitacja

Burmistrz Płudowski przekonuje do zmian w budżecie na przyszły rok

ŁUKÓW Rezygnacja z części inwestycji i zastąpienie ich innymi - takie poprawki do uchwały budżetowej na 2019 rok proponuje burmistrz, Piotr Płudowski. Czy pomysły władarza zyskają zaufanie radnych?

Na 19 grudnia zaplanowano „budżetową” sesję Rady Miasta. Radni tego dnia uchwalą - bądź nie - miejskie finanse na 2019 rok. Debatować będą nad dokumentem przygotowanym jeszcze przez byłego burmistrza Dariusza Szustka, ale i nad poprawkami jego następcy Piotra Płudowskiego.

Spotkanie z mediami

Na ponad tydzień przed sesją nowy władarz postanowił podzielić się z opinią publiczną proponowanymi przez siebie pomysłami. Wspólnie z wiceburmistrzem Pawłem Krasuskim zaprosił media na konferencję prasową.

- Gdy objąłem funkcję burmistrza, miałem do dyspozycji budżet stworzony przez mojego poprzednika. Po analizie tego dokumentu postanowiłem wspólnie z zastępcą wprowadzić pewne zmiany, korekty i przesunięcia. Zadziało się to w formie autopoprawki, która powstała 30 listopada - powiedział P. Płudowski.

- Podeszliśmy do projektu budżetu z gospodarskiego punktu widzenia. Chcemy zabezpieczyć interes miasta, a zarazem pamiętać, że miasto nie funkcjonuje bez jego mieszkańców - dodał.

Zmiany nad zalewem

Najważniejszą zmianą w budżecie proponowanym przez Piotra Płudowskiego jest zabezpieczenie środków na dalszą modernizację zalewu Zimna Woda. W pierwotnym dokumencie Dariusz Szustek wpisał jedynie 1,3 mln złotych na budowę kanalizacji przy działkach rekreacyjnych nad zbiornikiem oraz na budowę ogólnodostępnych toalet przy kąpielisku. Nie zabezpieczył natomiast określonego w Wieloletniej Prognozie Finansowej wkładu własnego na prowadzenie dalszych prac modernizacyjnych nad zalewem. Nowy Zarząd Województwa Lubelskiego pozytywnie rozpatrzył wniosek urzędników z Łukowa i przeznaczył 10 mln zł na ten cel.

Plac Narutowicza jeszcze nie teraz?

Drugą ważną zmianą proponowaną przez Płudowskiego jest rezygnacja z modernizacji Placu Narutowicza w przyszłym roku. Decyzja ta budzi najwięk-



Burmistrz Piotr Płudowski i jego zastępca Paweł Krasuski przekonywali opinię publiczną do słuszności wprowadzonych zmian w uchwale budżetowej miasta na 2019 rok. Czy ich pomysły przekonają także radnych?

Ważną zmianą proponowaną przez Płudowskiego jest rezygnacja z modernizacji Placu Narutowicza w przyszłym roku

szy opór wśród radnych, jednak zdaniem burmistrza obecna dokumentacja tej inwestycji, pochodząca z 2015 roku, jest m.in. niekompatybilna z istniejącą infrastrukturą.

- Po analizie dokumentacji doszliśmy do wniosku, że musimy z tego pomysłu zrezygnować. Brakuje m.in. uzgodnień z GDDKiA, a po stworzeniu tego projektu w 2015 r. nie dokonano aktualizacji kosztorysu inwestorskiego. W Łukowie trwa jeszcze modernizacja oświetlenia ulicznego i mamy do czynienia z kilkuletnim okresem trwałości projektu. (Ponowna wymiana latarni - przyp. red.) stałaby w sprzeczności z założeniami projektu dotyczącego tego terenu. Te oraz inne powody zdecydowały o tym, że w 2019 roku nie możemy tej inwestycji przeprowadzić - powiedział burmistrz.

- Chcemy, aby Plac Narutowicza był spójny z wymienionym niedawno oświetleniem ulic w mieście. W tej chwili Łuków przechodzi na lampy ledowe, a w przypadku Placu Narutowicza za projektowane mamy lampy sodowe - wtórował zastępca burmistrza Paweł Krasuski.

- Dokumentacja określa też m.in. parkingi z płyt granitowych. Gdy na te miejsca wjadą samochody i zaczną z nich kapać olej, możemy sobie wyobrazić, jak będzie to wyglądało - dodał.

Kolejne zastrzeżenia, które wymieniono w autopoprawce do budżetu miasta na 2019 rok, to m.in. brak projektu czasowej i stałej organizacji ruchu, brak jasno zdefiniowanych ławek, ko-

ści i stojaków w projekcie, czy brak uzgodnionego programu prac konserwatorskich (w kwietniu 2016 roku Plac Narutowicza wpisany został do wojewódzkiego rejestru zabytków).

- Zgodnie z aktualnie sporządzonym projektem, Plac Narutowicza kończy się na chodniku. Czyli będziemy mieli piękny grinit na placu i chodnik z kostki. Nie chcemy tego. Chcemy, aby zostało to zrobione kompleksowo, w całościowym ujęciu, aby rzeczywiście była to wizytówka miasta - powiedział P. Krasuski.

- Chcielibyśmy już na etapie projektu mieć pomysł na organizację ruchu w tym terenie. Chcąc w krótkim czasie wykonać te prace, musimy dokładnie zaplanować organizację ruchu, aby miasto nie stanęło w korkach - dodał wiceburmistrz.

Brak prawoskrętów

Trzecia zmiana dotyczy tak zwanych prawoskrętów na Al. Lecha i Marii Kaczyńskich, drodze wchodzącej w skład tzw. Małej Obwodnicy Łukowa. Burmistrz i jego zastępca chcą wycofać się z pomysłu przegłosowanego jeszcze przez poprzednią Radę.

- Chcemy poznać stanowisko GDDKiA i Starostwa Powiatowego odnośnie wyglądu tej ulicy. Chcemy wiedzieć, czy te jednostki pragną, aby była ona faktycznie obwodnicą i przyjmowała ruch tranzytowy, czy miałyby się stać drogą „wewnętrzną”, jak każda inna w mieście - powiedział Paweł Krasuski.

Zdaniem burmistrza Płudowskiego, obowiązujące obecnie podwyższone ograniczenie przed-

Obszar za torami kolejowymi jest uznawany za najbardziej zaniedbany z punktu widzenia infrastruktury drogowej

kości na obwodnicy, jest wynikiem braku częstych skrzyżowań na tejże. W przypadku wykonania kolejnych, maksymalna prędkość poruszających się pojazdów musiałaby zostać ograniczona, co jest sprzeczne z ideą budowania obwodnicy.

Teren za parafią i klimatyzacja w szkole

Kolejne zmiany w autopoprawce do budżetu miasta dotyczą wykonania dokumentacji projektowej na budowę ulic pomiędzy Alejami Kaczorowskiego, ulicą Zagrodową i Wereszczakówny (tereny za kościołem Brata Alberta). W tym przypadku władarz również chce przesunąć wykonanie tej inwestycji w czasie. Podobnie chce postąpić z planami wykonania klimatyzacji w hali sportowej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym przy ul. Partyzantów.

- Stoimy na stanowisku, że nie ma dziś potrzeby projektowania tych dróg, jeśli tam jest szczerze pole i nie wiemy, kiedy się cokolwiek tam zadzieje. Mamy informacje, że będą tam prowadzone inwestycje, jednak nie ma jeszcze na nie pozwoleń. Chcemy więc przełożyć projektowanie dróg w czasie - powiedział Paweł Krasuski.

- Sala sportowa wymaga dobrego systemu klimatyzacyjnego, ale po analizie technicznej wspólnie z Wydziałem Inwestycji stwierdziliśmy, że najpierw należy sprawdzić źródła ciepła, m.in. świetliki w dachu powodujące przegrzewanie się budynku. Po audycie energetycznym będziemy mogli opracować system wenty-

lacji mechanicznej i klimatyzację - dodał zastępca Piotra Płudowskiego.

Co w zamian?

Zdaniem Płudowskiego większym problemem dla mieszkańców jest stan ulic w tzw. „dzielnicy za torami”. W proponowanej przez niego autopoprawce do budżetu planuje się wykonanie dokumentacji na budowę ulic Rurowej, Bartniej, Sosnowej, Tartacznej oraz Źródlanej.

- Obszar za torami kolejowymi jest w powszechnej opinii uznawany za najbardziej zaniedbany z punktu widzenia infrastruktury drogowej. Należy zatem w trybie natychmiastowym przedsięwziąć kroki zmierzające ku poprawie sytuacji na wymienionych ulicach - czytamy w autopoprawce do budżetu miasta.

Zmiany mają też dotknąć starą salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie. W miejscu, gdzie trenują dziś zawodnicy sportów walki, mieliby ponownie uczyć się uczniowie „Dwójki”.

- Zgodnie z informacjami od pani dyrektora, placówka nie wykorzystuje sali dla potrzeb szkoły. Potrzebna jest tam dobra sala korekcyjna dla najmłodszych dzieci. W przyszłym roku chcielibyśmy wykonać dokumentację, dzięki której dostosujemy i przebudujemy ten budynek dla dzieci - powiedział P. Krasuski.

Komunikacja i winda

W budżecie proponowanym przez Płudowskiego zabezpieczo-

no 500 tys. zł na realizację zbiorowego transportu miejskiego, czyli, mówiąc potocznie, komunikacji miejskiej. Burmistrz zauważył, że postulat ten posiadały 3 z 4 komitetów startujących w wyborach, a sama komunikacja jest wyczekiwana przez mieszkańców. W budżecie mają też się pojawić środki na budowę windy dla osób niepełnosprawnych przy Szkole Podstawowej nr 5.

- Dziwić może, że w ramach głębokiej termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 5, nie zaprojektowano tam windy, ale doraźne rozwiązanie w postaci schodofazu. Wprawdzie w autopoprawce zadanie to zostało zlikwidowane, to po późniejszych rozmowach z radnymi podjąłem decyzję, że ta winda się tam znajdzie. Jest szansa uzyskania 30 proc. dofinansowania z PFRON - powiedział Piotr Płudowski.

- Widniejąca w autopoprawce zdjęta kwota 1,3 miliona złotych uwzględniła dwie rzeczy: windę za 270 tys. złotych i remont instalacji elektrycznej. My chcemy odstąpić od tej drugiej rzeczy, ponieważ instalacja ma ważny przegląd do 2021 roku. Ponadto rodzice uczniów „Piątki” w ramach własnej pracy i wkładu finansowego wyremontowali salę po termomodernizacji. Nie chcielibyśmy przed upływem jednego roku dokonywać głębokiego ponownego remontu sal lekcyjnych - oznajmił burmistrz.

Radni poprą zmiany?

Jak się jednak okazuje, budżet na 2019 rok może przybrać jeszcze inny charakter niż w wersji zaproponowanej przez Piotra Płudowskiego. Na chwilę obecną trzy komisje Rady Miasta opowiedziały się pozytywnie za projektem tego dokumentu (wraz z autopoprawką burmistrza), a dwie go zanegowały. Swoje uwagi do uchwały budżetowej wniósł na posiedzeniu Komisji Finansów szef klubu radnych PiS, Artur Gałach. Dotyczyć one miały zarówno zmian proponowanych przez Płudowskiego, jak i zapisów wniesionych jeszcze przez poprzednika. Burmistrz Płudowski czeka na spisanie tych pomysłów w postaci oficjalnego dokumentu i ma nadzieję, że uda się stworzyć kompromisowe rozwiązanie.

- Wyrażam nadzieję, że budżet zostanie zaakceptowany przez radnych. Na komisjach wyrażałem opinię, abyśmy patrzyli przed siebie i nie oglądali się na to, co było. Pracujemy razem dla miasta. Liczę na wszystkich radnych i rozsądek - powiedział mediom burmistrza.

- Na samym końcu budżet sprowadza się do tego, aby ludzie mieli równą drogę i aby mogli dowiedzieć swoje dzieci. Nie da się głosować przeciwko dobrym rozwiązaniom - zakończył spotkanie jego zastępca.

Oficjalnie jej nie ma, a jednak jest od 100 lat...

Sąsiedzi zagrodzili nam drogę



Jolanta Opieka, Mieczysława Czyżak, Barbara Wojtasiewicz, Barbara i Jan Czyżakowie - z powodu blokady drogi przez sąsiadów nie mają dojazdu do domów

POWIAT ŁUKOWSKI Droga prowadząca do domów mieszkańców Okrzei służyła ludziom przez dziesiątki lat. Teraz właściciele jednej z działek, po której biegnie, zablokowali przejazd betonowymi podkładami kolejowymi

Okrzeja to dziś duża wieś, a przed wiekami miasteczko w gminie Krzywda, w powiecie łukowskim. Tu w miejscowym kościele ochrzczono Sienkiewicza, tu usypano kopiec jego imienia. I tu od dziesięcioleci wspólna droga służyła kuzynom.

Od pradziadków

Droga powstała na gruncie należącym najpierw do Błażeja i Agnieszki Ochnik, a potem do ich dzieci, wnuków i prawnuków.

- Moi dziadkowie Błażej i Agnieszka Ochnik mieszkali w domu po jednej stronie ulicy Jedności w Okrzei, a po drugiej stronie mieli około 10 hektarów ziemi. Tu stały budynki gospodarcze. I tu zawsze była droga. Ona ma już ze 100 lat. Ja nią chodziłem do cioci, potem jeździłem koniami, ciągnikiem. To był dojazd do zabudowań Wojtasiewiczów, którzy mieli dom na jej końcu - mówi Henryk Ochnik, senior rodu, urodzony w 1934 r.

Działki dla dzieci

Początkowo droga służyła rolnikom, aby dojechać do pól. Kiedy Ochnikowie podzielili ziemię pomiędzy synów i córki, ci pobudowali przy niej swoje domy. Dziś mieszka tu ich potomkowie i ich rodziny: Barbara Wojtasiewicz, wdowa po Zbigniewie Wojtasiewicz z dziećmi, Barbara i Jan Czyżak z córką Jolantą Opieką, jej mężem i czwórką ich dzieci. Czyżakowie przed laty kupili gospodarstwo od jednego z braci. Obok ich posesji znajduje się także niezabudowana działka należąca do syna Mieczysławy Kopy, wnuczki Błażeja i Agnieszki, która mieszka po drugiej stronie ulicy, w domu należącym kiedyś do jej dziadków. Na początku drogi patrząc od ulicy Jed-

ności mieszkają państwo A., kuzyni Mieczysławy Kopy i śp. Zbigniewa Wojtasiewicza.

Sami zrobili betonówkę

Do niedawna drogą zgodnie jeździli wszyscy potomkowie Anny i Błażeja, ich goście, znajomi, urzędnicy, organista, ksiądz, służby i śmieciarka. Wcześniej, pod koniec lat 90-tych ubiegłego wieku, wszyscy kuzyni zainwestowali w żwir i beton, żeby drogę utwardzić. Własnoręcznie wylali swoją „betonówkę”. Około 10 lat temu gmina położyła na niej asfalt.

Przy „rodzinnej” drodze działkę w kształcie klina miał także inny mieszkaniec Okrzei. Część działki sprzedał państwu A. Zostawił sobie mniejszą część - kawałek łąki - położoną wzdłuż własnej posesji. On także przez lata korzystał z „rodzinnej” drogi, bo tak miał bliżej do swojej stodoły.

Blokada z podkładów

21 listopada tego roku państwo A. niespodziewanie wywieźli traktorem na drogę betonowe podkłady kolejowe, oplątali szlabany białoczerwona taśmą. Zablokowali w ten sposób kilkudziesięciometrowy odcinek drogi, która w tym miejscu przebiega na ich działkach. Podkłady położyli także wzdłuż granicy działki na klinie, którą kupili od sąsiada.

Stało się to tego samego dnia, kiedy na posesji ich dalszych sąsiadów - państwa Czyżaków firma układała kostkę brukową. Blokada spowodowała, że pracownicy firmy układającej kostkę musieli jeździć po sąsiedniej łączce. Na szczęście sąsiad na to pozwolił.

Policja bezradna

Zaskoczeni blokadą sąsiedzi wezwali policję. Policjanci stwierdzili, że pani A. ma dokumenty świadczące, że droga biegnie na jej działkach i nic nie mogą zrobić.

Odcięci od głównej ulicy

W wyniku blokady Barbara Wojtasiewicz, Czyżakowie i Opiekowie zostali odcięci od ulicy Jedności.

Mieczysława Kopa: Trzy pokolenia się dogadywały o drodze, a teraz czwarte pokolenie i taka sprawa.

Pozostaje im przejazd po podmoście łące sąsiada, który zgodził się, aby po niej jeździli, ale jak mówią, najchętniej sprzedałby im tę działkę, aby sobie zrobili na niej drogę.

Pani Barbara, która mieszka na końcu zablokowanej drogi, zostawia samochód na podwórku u kuzynki przy ul. Jedności.

- Moje auto ma niskie zawieszenie i boję się jeździć po łące - mówi Wojtasiewicz.

Jedyną wyjście, żeby dojechać do jej posesji, to jazda po polnych drogach, gdzie bywa bardzo mokro, brak jest ośnieżenia i kłopoty do Okrzei jest około 2 km. Tymczasem z domu przez zablokowaną drogę miała 5 minut do centrum miejscowości i szkoły, w której pracuje.

Co z karetką?

„Zablokowani” sąsiedzi boją się o swoje bezpieczeństwo.

- Idzie zima. Przez blokadę nie dojedzie do nas karetka ani straż pożarna. Mama choruje na cukrzycę i astmę, ja mam czworo dzieci. Zaraz spadnie śnieg i nie da się jeździć po łące - mówi Jolanta Opieka.

Zaraz po śmierci Wojtasiewicza

Barbara Wojtasiewicz szczególnie boleśnie przeżywa całą sytuację. Straciła męża 12 listopada. Zbigniew Wojtasiewicz zmarł nagle w wieku 64 lat. Pogrzeb odbył się 15 listopada, a 21 listopada kuzynka męża zablokowała drogę.

- Nie myślałam, że się zrobi taki problem... że tydzień po śmierci męża nie będę mogła do domu dojechać. Zostałam z trójką dzieci, dorosłych, ale wymagających pomocy finansowej i jedną naczyniową pensją. Nie stać mnie na wykupienie działki od sąsiada,

Zostali odcięci od ulicy Jedności. Pozostaje im przejazd po podmoście łące sąsiada.

żeby na niej zrobić sobie drogę do domu - mówi pani Barbara.

Zmarły miał kupić

Pani A., która razem mężem zablokowała drogę, mówi, że cała sprawa ciągnie się już dwa i pół roku. Kobieta opowiada swoją wersję wydarzeń. Według niej, zaczęło się od tego, że sąsiad, który ma działkę przylegającą do „rodzinnej” drogi zaproponował państwu A. jej kupno. Pani A. tłumaczy, że śp. Zbigniew Wojtasiewicz, który jeździł kombajnami, także chciał kupić kawałek tej działki o szerokości 10 m, aby zrobić tam drogę i swobodnie przejeżdżać dużym sprzętem rolniczym. Liczył, że z czasem stanie się ona drogą gminną. Istniejąca droga „rodzinna” była za wąska dla kombajnów. Nowa droga miała służyć także sąsiadom śp. Wojtasiewicza. Na skutek propozycji Zbigniewa Wojtasiewicza sąsiad podzielił działkę, którą chciał sprzedać.

- Jedną część my kupiliśmy, a druga została dla Wojtasiewicza - mówi pani A.

Barbara Wojtasiewicz wiedziała o planach męża, jednak uważała, że to dla nich zbyt kosztowne. Do kupna działki przez śp. Wojtasiewicza nie doszło, przed sfinalizowaniem transakcji zmarł. Nie podpisywał także żadnych umów z sąsiadem na temat kupna działki.

Dlaczego zablokowali?

Zapytaliśmy panią A. dlaczego akurat teraz, w zimie, krótko po śmierci Zbigniewa Wojtasiewicza, zablokowali Barbarze Wojtasiewicz i jej sąsiadom drogę do domu.

Pani A. nie podała nam konkretnego powodu. Z jej wypowiedzi wynika, że chce, aby wdowa i sąsiedzi zrobili porządek z działką, którą miał kupić Zbigniew Wojta-

siewicz. Jednym słowem, aby kupili tę działkę.

- Nie po to żeśmy z sąsiadem dzielili działkę na części, tyle pieniędzy wydawali, żeby oni sobie tego nie uporządkowali - mówi pani A. Według niej zrobienie drogi to nie problem, nawet w zimie. I sąsiedzi mogą sobie drogę zrobić.

- Dlaczego pani nie pozwala sąsiadom jeździć po drodze, którą wspólnie użytkowaliście przez wiele lat? - pytamy panią A.

- To jest moja własność - mówi o odcinku zablokowanej drogi.

- Jak sąsiedzi mają dojechać do domu? Po łące? Nie obawia się pani, że karetka może do nich nie dojechać? - dociekamy.

- Ja też nie mam drogi utwardzonej na podwórku, nie mam kostki, muszę jeździć piaskiem - odpowiada pani A.

A co na to gmina?

Pani Barbara Wojtasiewicz, Mieczysława Kopa i Jolanta Opieka przyszły 13 grudnia na sesję Rady Gminy Krzywda i przedstawiły swój problem. Wójt Krzysztof Warda powiedział, że próbował przekonać panią A. do odblokowania drogi, ale bezskutecznie.

Radca prawny gminy wyjaśnił, że drogi nie ma w gminnej ewidencji i faktycznie leży ona na prywatnych działkach. Gmina nic tu nie może zrobić, bo nie ma takiego prawa.

Ale faktycznie gmina przez lata uznawała „rodzinna” drogę za swoją - poprowadziła pod nią wodociąg, obok niej kanalizację, a nawet przykryła ją asfaltem.

Dlatego problem ma nie tylko pani Wojtasiewicz i jej sąsiedzi, ale także gmina. Wójt obiecał zająć się tą kwestią i szukać jej rozwiązania.

Do sądu

Pani Wojtasiewicz wystąpiła do Sądu Rejonowego w Łukowie z powództwem o przywrócenie posiadania drogi. Zgodnie z prawem nie wolno samowolnie naruszać posiadania drogi. Ten przepis oznacza, że jeżeli ktoś korzysta z drogi (czyli posiada drogę) i jest ona położona na działce, której korzystający z drogi nie jest właścicielem,



Stanisław Stachurski
sołtys Okrzei

Mieszkam 40 lat w Okrzei i zawsze ta droga była. Nawet nasz mieszkaniec 103- latek od zawsze pamięta ta drogę. Nigdy nie było takiej sytuacji, zawsze była zgoda. Sprawa zablokowania drogi, to bardzo duży problem.

to właściciel gruntu, po którym biegnie droga, nie może pozbawić go prawa korzystania z tej drogi samowolnie, tzn. bez wyroku sądu. Jeżeli to zrobił, osobie korzystającej z drogi przysługuje roszczenie o przywrócenie prawa do korzystania z tej drogi.

Pani Wojtasiewicz i jej sąsiedzi liczą, że sąd przywróci im posiadanie drogi. Jeżeli sąd uzna, że zablokowanie drogi było bezprawne, to nakaze rozebrać bariery i umożliwić przejazd drogą pozostałym mieszkańcom.

Jednak sprawa dojazdu nadal nie będzie uregulowana. Pani A. jako właścicielka działki pod drogą może wystąpić z powództwem do sądu przeciwko osobom korzystającym z drogi o zakazanie im naruszania jej własności - czyli jeżdżenia po jej kawałku drogi.

Aby pani Wojtasiewicz i jej sąsiedzi mogli korzystać z drogi w sposób długotrwały i niezakłócony muszą nabyć do tego prawo, np. uzyskać służebność przejazdu i przechodu. To oznacza lata procesów sądowych z dziś nieznanym wynikiem i duże koszty. Dlatego mieszkańcy liczą na pomoc gminy, która może np. wykupić drogę od właścicieli i uporządkować jej stan, zwłaszcza że pod drogą i wzdłuż niej biegną gminny wodociąg i kanalizacja.

mo

Obowiązkiem pątnika, który kończy szlak św. Jakuba jest przytulenie się do figury apostoła

Przeszli 240 km szlakiem św. Jakuba

Spotkaliśmy pielgrzymów w każdym wieku, nawet bez znajomości języka angielskiego czy hiszpańskiego. I wszyscy ukończyli drogę bez kłopotów.

Henryka i Andrzej Sienniccy. Jesienią tego roku postanowili zakończyć swoją pielgrzymkowo-turystyczną „trójkę”, czyli odwiedzenie trzech miejsc świętych. Byli już w Rzymie i Jerozolimie, teraz przyszła pora na Santiago De Compostela i związany z tym miejscem ściśle - Koniec Świata - punkt oznaczony cyfrą 000 - Finisterre. Koniec camino. Celem pielgrzymów jest katedra z grobem św. Jakuba.

Dlaczego wyruszyli?

Na camino namówiła ich córka Milena, która skończyła studia na wydziale turystyka zagraniczna i ciągle podróżuje. Do Santiago chciała wyruszyć drugi raz, a rodzice stwierdzili, że idą z nią. Tym bardziej, że syn, który jest księdzem również już dzielił się wrażeniami z tej pielgrzymki.

Wyruszyli wczesną jesienią, kiedy temperatury były łagodniejsze. Choć i tak na miejscu, na granicy Portugalii i Hiszpanii były wysokie. Nie padał deszcz. Podobno, kiedy pada, wędrowanie przez góry (takie nasze „Bieszczady”) jest trudne. Trzeba mieć dobre buty. Oni zabrali adidas i sandały trekkingowe o mocnej podeszwie. Zestaw sprawdził się idealnie. - Nie mieliśmy nawet jednego bąbla na stopach, a wędrowcy, którzy zabrali grube trekkingi, walczyli z odparzeniami - przestrzegają.

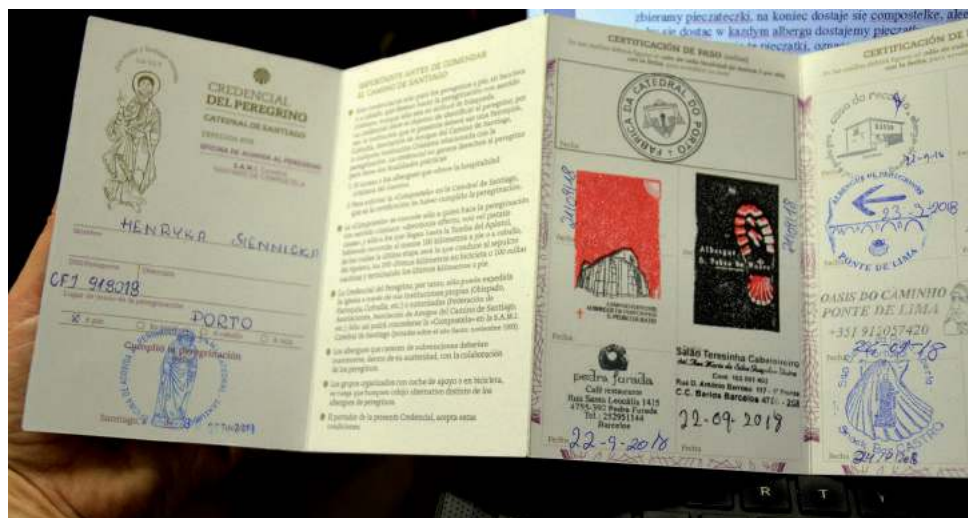
Trening przed wędrowką zaczęli w Radzynie. Chodzili z kijkami i z plecakiem. Nie byli poza tym nuworyszami. Jak opowiada Andrzej: - Co roku, a nawet dwa razy do roku jedziemy w nasze ukochane Bieszczady, dlatego wędrowki nie są nam obce ani straszne kondycyjnie.

234 km camino

Przeszli prawie 240 km. Spali w albergach- domach pielgrzymów. Nocleg kosztuje za osobę 5 euro, są też „co łaska”. - Bez zbędnych rezerwacji zawsze jest gdzie przenocować podczas wędrowki - zapewniają. Nawet jeśli panuje trochę „wyścig”, do miejskich albergów (stare siły byc w wrot ok. godz. 13 - 15), jest mnóstwo prywatnych. Są przy nich sklepy, miejskie pralnie. To co może przeszkadzać to duży rozgardiasz i skromne wyposażenie kuchni w garnki. - Bez zatyczek w uszach i opaski na oczach trudno by mi



Cel wędrowki osiągnięty. Katedra w Santiago de Compostela – jedna z najważniejszych świątyń pielgrzymkowych, miejsce docelowe drogi świętego Jakuba. Według tradycji miejsce spoczynku św. Jakuba Większego, jednego z dwunastu apostołów, uczniów Jezusa Chrystusa



Karta pielgrzyma z wszelkimi istotnymi informacjami. Najważniejsze zaś są zdobywane w każdym pątniczym miejscu - pieczątki potwierdzające przybycie

było usnąć - wspomina Henryka. I prosi swoich następców, by wszystko pakowali w woreczki, nie w folie i plastikowe reklamówki, które strasznie szeleszczą. Ale poza tym - jest wszystko, a bardzo miłym pomysłem są koszyki w łazienkach: „weź, zostaw”.

Jeśli ktoś zapominał np. szamponu, albo zostaje mu w połowie użyty dezodorant, wie, co z tym zrobić. -Trzeba spakować się z głową - mówią. Cały dobytek niesie się na plecach. Dosłownie trzy bluzeczki (jest gdzie wyprać i szybko schnie), pieluchy tetrowe

Na trasie wydali na trójkę - 1600 euro

zamiast ręczników, mało jedzenia (jest gdzie jeść i co kupić, a ceny podobne jak w kraju). Co więcej, na camino spotkaliśmy pielgrzy-

LEGENDA KOGUCIKA GALO DE BARCELOS

Miejsowa legenda opowiada historię przybyłego do Barcelos, pewnego niesłusznie oskarżonego i skazanego na karę śmierci przez powieszenie galicyjskiego pielgrzyma (zmierzał on do Santiago de Compostela). Tuż przed wykonaniem wyroku skazaniec powiedział do sędziego, że jego niewinność jest tak samo pewna jak to, że w czasie egzekucji leżący na talerzu upieczony kogut wstanie i zapieje. W tym momencie, tak też się stało. Kogut wstał z talerza i zapiał. Wobec takiego cudu pielgrzym został niezwłocznie zwolniony. Po tym wydarzeniu kogut stał się symbolem miasta, jak i całej Portugalii



SYMBOL PIELGRZYMA

- MUSZLA PRZEGRZEBKA Jednym z symboli pielgrzymki i pielgrzymów do Santiago de Compostela jest muszla przegrzebka, nazywana także muszlą świętego Jakuba. Pierwotnie w średniowieczu, muszla była symbolem ukończonej pielgrzymki. A pielgrzym otrzymywał ją po dotarciu na koniec średniowiecznego świata - przylądek Finisterre. Obecnie taka muszla stanowi znak rozpoznawczy pielgrzymów w drodze do Santiago

Msze w miejscowych kościółkach są odprawiane nawet raz na trzy tygodnie, kiedy ksiądz dojedzie

mów w każdym wieku, nawet bez znajomości języka angielskiego czy hiszpańskiego. I wszyscy ukończyli drogę bez kłopotów.

Było wspaniale

Z camino mają wspaniałe przeżycia i wspomnienia. Ukończyli pielgrzymkę i wrócili do Radzyna z „compostelką” - certyfikatem, dokumentem, który jest wydawany w katedrze, po okazaniu karty pielgrzyma z otrzymanymi na trasie pieczętkami. Trzeba mieć ich sporo, zbiera się je w kościołach, restauracjach itp. Doceniają fantastyczną organizację. Trasa, która wiedzie przez polne drożki, lasy itd. jest znakomicie oznaczona, nie sposób się zgubić. Trasa camino ma żółte strzałki i żółte muszle. Widać dbałość o pielgrzymów. Nawet w środku lasu dojeżdża ktoś z butelkowaną wodą. Największa niespodzianka to taka, że mimo iż jest to słynna trasa pielgrzymkowa, mijane kościoły po trasie są prawie puste. - Żeby codziennie uczestniczyć we mszy św. trzeba zabrać ze sobą księdza - stwierdzają. Tam msze w miejscowych kościółkach są odprawiane nawet

Santiago de Compostela:

CEL PIELGRZYMOWANIA Miejsce spoczynku św. Jakuba Większego jednego z dwunastu apostołów, uczniów Jezusa Chrystusa. Od średniowiecza znany ośrodek kultu i cel pielgrzymek. Do Santiago de Compostela, które było w tamtym czasie jednym z trzech głównych celów średniowiecznego pątnictwa (obok Rzymu oraz Ziemi Świętej), wyruszyli ludzie wszystkich stanów. Pielgrzymka do grobu apostoła bywała też traktowana jako element resocjalizacji, czy to zadany sobie samodzielnemu, czy to nakazany wyrokiem sądowym. Na szlakach do Composteli, zwanych Drogą św. Jakuba, znajdują się liczne schroniska (albergue), prowadzone przez bractwa i stowarzyszenia przyjaciół Drog św. Jakuba, osoby prywatne i samorządy /Wikipedia/

raz na trzy tygodnie, kiedy ksiądz dojedzie.

Mieliśmy za co dziękować

Obowiązkiem i przywilejem każdego pątnika, który kończy camino i szlak św. Jakuba w Santiago de Compostela jest przytulenie się do figury apostoła w katedrze. Przy grobie św. Jakuba Starszego Apostoła gromadzą się tłumy. - Nie posłaliśmy prosić, posłaliśmy dziękować. Mamy za co - mówią pielgrzymi. I zachęcają wszystkich do wkroczenia na pątniczy szlak. Zapytani o koszty, wyliczają, że z przelotem samolotem koszt na jedną osobę to ok. 2 tys. zł. Nawet mniej przy włączeniu trybu oszczędnościowego. (Na trasie wydali na trójkę - 1600 euro).

Pielgrzymuje najwięcej Niemców, Polacy to czwarta nacja na tym szlaku, a więc Polaków często słychać i widać. Jadąc, trzeba zabrać z podwórka - kamyk. Są miejsca, gdzie się te swoje „ciężary” zostawia. To symboliczny znak ofiarowania, błagania o odpuszczenie win i oczyszczenia. Jak już ktoś powiedział: - „Z tamtej drogi człowiek wraca ten sam, lecz nie taki sam”- przyznają.

Monika Mackiewicz

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ► wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W RADZYNIU



Maria Kalicka, Radzyń
ur. 8 grudnia,
godz. 12:40,
3 kg, 53 cm
Rodzice:
Agnieszka, Marcin



Róża Celińska, Radzyń
ur. 13 grudnia, godz. 2:30,
3,4 kg, 55 cm
Rodzice: Małgorzata, Paweł
Rodzeństwo: Izabela 1 rok

SZPITAL W LUBARTOWIE



Julia, Krzymowskie, pow. bialski
ur. 11 grudnia, godz. 8:25, 4,60 kg,
60 cm
Rodzice: Małgorzata i Ernest



Mikołaj Sobota, Biała Podlaska
ur. 11 grudnia, godz. 15:50, 3,85 kg,
54 cm
Rodzice: Agnieszka i Rafał
Rodzeństwo: Mateusz (14 lat), Marcin
(12 lat), Kasia (11 lat)



Damian Kochanowski, Paszki Duże
ur. 13 grudnia, godz. 4:44, 3,6 kg, 55 cm
Rodzice: Renata, Krzysztof
Rodzeństwo: Piotr 3 l.



Aleksander Księżopolski, Radzyń
ur. 12 grudnia, godz. 7:10, 3,5 kg, 56 cm
Rodzice: Lucyna, Jakub
Rodzeństwo: Adrian 16 l.



Blanka Szymecka, Radzyń Podl./Biała Podl.
ur. 9 grudnia, godz. 22:55, 3,60 kg,
55 cm
Rodzice: Emilia i Przemysław

SZPITAL W BIAŁEJ PODL.



Łucja i Lidia Kozłowskie, Drelów. 12 grudnia, godz. 9:46, 2,4 kg i 2,1 kg.
Rodzice: Marta i Mariusz. Rodzeństwo: Rozalia 2 l.

SZPITAL W ŁUKOWIE



Jaś Wojciechowski, Biała Podl.
11 grudnia, godz. 23:15, 3,2 kg, 54 cm
Rodzice: Anna, Kamil
Rodzeństwo: Jakub 5 l.



Zuzia Beczek, Krzywda
12 grudnia, godz. 8:15, 3,39 kg,
56 cm
Rodzice: Dorota i Grzegorz
Rodzeństwo: Adaś 13 l.



Miłosz Biernacki, Łuków
13 grudnia, godz. 7:40, 3,15 kg,
56 cm
Rodzice: Monika i Arkadiusz
Rodzeństwo: Ala 6 l., Ola 2 l.



Nikodem Pleskaczuk, Biała Podl.
11 grudnia, godz. 11:05, 4,1 kg, 60 cm
Rodzice: Ewelina, Piotr



Dawid Kaliszewski, Biała Podl.
12 grudnia, godz. 0:09, 3,1 kg
Rodzice: Tomasz, Anna
Rodzeństwo: Wojtek 7 l., Julia 3 l.



Alicja Drobysz, Terespol
11 grudnia, godz. 2:20, 3,5 kg, 55 cm
Rodzice: Justyna, Damian



Szymon Parafiniuk, Jażwiny
12 grudnia, godz. 1:50, 3,3 kg, 53 cm
Rodzice: Anna i Daniel
Rodzeństwo: Wiktoria 7 l.



Liliana Piszczek, Czernic (powiat rycki)
12 grudnia, godz. 13:40, 2,965 kg, 50 cm
Rodzice: Milena i Marcin



Syn państwa Piszczów, Krzywda
20 listopada, godz. 6:10, 4,23 kg
Rodzice: Ilona i Robert
Rodzeństwo: Patryk 10 l. i Martyna 8 l.

Podkopały się poniżej zabezpieczeń wykonanych przed 10 laty

Bobry podgryzły drogę wojewódzką

Ważna trasa została uszkodzona przez bobry. Zwierzęta podkopały fragment drogi wojewódzkiej nr 809 na terenie miejscowości Jeziorzany. To nie pierwszy taki przypadek. - Nie widzimy możliwości zabezpieczenia tego odcinka przed skutkami działalności bobrów - rozkładają ręce urzędnicy.

Użytkownicy drogi powiadomili o zaistniałej sytuacji policję.

- Otrzymałmy sygnał, że fragment drogi został uszkodzony, chodziło o pobocze obok jezdni. Funkcjonariusze, którzy udali się na wskazane miejsce, potwierdzili, że widoczne są tam zniszczenia - przyznaje sierż. szt. Ewelina

Skorupska z Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie.

Kolejne starcie bobrów z drogą

Sprawa została przekazana Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Lublinie, który jest właścicielem uszkodzonej drogi. 12 i 14 listopada urzędnicy byli na wizji lokalnej. Okazało się, że zniszczeniu uległ korpus drogowy, czyli pobocze i skarpa nasypu na powierzchni około 20 mkw. z obu stron jezdni. Przyczyną uszkodzeń była działalność bobrów.

- Ubytki zostały niezwłocznie uzupełnione destruktem asfaltowym - zapewnia Grzegorz Dobosz, zastępca dyrektora ZDW w Lublinie.

Nie jest to pierwszy taki przy-

padek - bobry w przeszłości dawały się już w tym miejscu we znaki drogowcom. Zwierzęta uszkodziły nasyp drogi prowadzącej przez tereny podmokłe przy rzece Wieprz dziesięć lat temu. Wówczas na długości 80 metrów wykonane zostało zabezpieczenie jezdni.

- Skarpy zostały zabezpieczone stalową ocynkowaną siatką. Wzmocniono je geosiatką komórkową z wypełnieniem komórek gruntem. Nasyp uzupełniono gruntem, który rozplantowano i zagęszczono - wylicza Grzegorz Dobosz.

Na bobry nie ma rady

Tym razem bobry podkopały nasyp na tyle, że uszkodzeniu uległo pobocze. Niewykluczone

jednak, że w przyszłości zniszczeniu w efekcie działalności zwierząt może ulec w tym miejscu nawierzchnia DW 809. A to może stanowić duże niebezpieczeństwo dla użytkowników tej trasy.

- Nie widzimy możliwości zabezpieczenia tego odcinka przed skutkami działalności bobrów - rozkłada ręce zastępca dyrektora ZDW w Lublinie. - Aktualne podkopy, bobry wykonały poniżej poziomu zabezpieczenia z 2008 roku. Prowadzony jest stały monitoring odcinka DW 809 w obrębie dojazdów do mostu na rzece Wieprz, szczególnie w rejonie naprawionych elementów korpusu drogowego - dodaje.

Dominik Smagała

Zapomniał, gdzie zaparkował

W poniedziałek tuż przed godz. 10:00 dyżurny lubartowskiej komendy otrzymał zgłoszenie od 65-letniego mieszkańca Kocka, który zgłosił kradzież samochodu. Jak relacjonował, pojazd marki Suzuki zaparkował na jednej z ulic w centrum miasta, a następnie poszedł załatwiać swoje sprawy.

Wracając, nie zastał samochodu w miejscu, w którym był pewien, że zostawił. Mężczyzna natych-

miast powiadomił policję.

Dyżurny, nauczony doświadczeniem, w trakcie rozmowy zasugerował 65-latkowi, aby sprawdził sąsiednie ulice. Jak się szczęśliwie okazało, to właśnie tam znajdował się zaparkowany pojazd.

Jak się okazuje, takie interwencje nie należą do rzadkości, dlatego policjanci apelują by „nie tracić głowy” zwłaszcza w okresie przedświątecznych zakupów.

Warto zarejestrować KGW

Powiatowe Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rejestrują Koła Gospodyń Wiejskich. Trzeba zdążyć do 27 grudnia.

Rejestracja to nadanie kołom osobowości prawnej, a co za tym idzie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, otrzymania pomocy prawnej z ARiMR czy otrzymanie dotacje.

W danej miejscowości może

M.O.

Ponad 27 ton w dwa dni

Ponad 27 ton żywności zebrali wolontariusze Caritas Diecezji Siedleckiej podczas ogólnopolskiej akcji zbiórki żywności „Tak. Pomagam” na terenie diecezji siedleckiej w dniach 7-8 grudnia.

Ochotnicy – aż 1880 wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas, Parafialnych Zespołów Caritas oraz dwóch Centrów Wolontariatu prowadzonych przez siedlecką Caritas - dyżurowali przy koszykach w 135 sklepach: w sieci sklepów Biedronka, Lidl, Tesco, Kaufland, Carrefour, Topaz, Społem, Lewiatan, Groszek oraz u prywatnych przedsiębiorców. Rozdali przy tym mieszkańcom prawie 80 tysięcy ulotek.

Zbiórka odbyła się na terenie: Siedlec, Białej Podlaskiej, Garwolina, Dębina, Radzyna Podlaskiego, Parcze-

wa, Kłoczewa, Wohynia, Mokobód, Włodawy, Hańska, Dubeczna, Łosic, Żelechowa, Łukowa, Międzyrzecz Podlaskiego, Ryk, Kocka, Stoku Łackiego, Stężycy, Kąkolewnicy, Stoczek Łukowski, Ostrowa Lubelskiego, Woli Głuchowskiej, Sobolewa i innych mniejszych miejscowości.

- Bardzo dziękuję wszystkim wspieranym ludziom, dzięki którym będziemy mogli pomóc większej ilości rodzin, niż w poprzednim roku – cieszy się Monika Rybaczewska, koordynator zbiórki żywności. - Dziękujemy za każdy najmniejszy oddech serca - produkt wrzucony do koszyka, bo to dzięki ludziom dobrej woli, możemy pomóc ludziom uboższym, dając im paczki świąteczne przed Świętami Bożego Narodzenia - dodaje.

Strażacy najlepsi na boisku

W piątek hala sportowa przy Szkole Podstawowej w Żabikowie gościła reprezentację służb mundurowych powiatu radzyńskiego.

W halowym turnieju „Służb Mundurowych” w piłce nożnej o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Radzynie Podlaskim zmierzali się policjanci, strażacy i ratownicy medyczni.



Organizatorami turnieju byli Komendant Powiatowy Policji w Radzynie Podlaskiej oraz Terenowy Zarząd NSZZP w Radzynie

Pierwsze miejsce zajęli strażacy. Przyznane zostały także dodatkowe wyróżnienia. Tytuł

„Najlepszego Zawodnika” turnieju przypadł dla Wojciecha Żuka z reprezentacji Pogoto-

wia. Najlepszym bramkarzem uznano asp. szt. Marcina Sikorę z radzyńskiej komendy.

NEKROLOGI

MIĘDZYRZEC

Jadwiga Wołowska
92 lata zm. 06.12, Drelów
Zygmunt Nestoruk,
80 lat zm. 12.12, Łukowisko
„UPPUK” Wysokiński Dariusz,
Międzyrzec, tel.: 606 775 740

PARCZEW

Magdalena Jurkiewicz
zd Jagiełło
43 lat, zm. 09.12. Parczew
Janina Szczerbińska
95 lat, zm. 10.12. Parczew
Regina Armacińska
88 lat, zm. 11.12. Sosnowica
Kazimiera Zmysłowska
91 lat, zm. 12.12. Tyśmienica
Usługi Pogrzebowe Paweł Lipka
Tel. 604 282 248

RADZYŃ

Franciszka Bobruk
86 lat, zm. 08.12. Ostrówki

Jerzy Lalak

68 lat, zm. 10.12. Jaski

Józef Bącik

79 lat, zm. 10.12. Wola Osowińska

Bogusław Banach

66 lat, zm. 10.12. Olszewnica

Kazimiera Zaborek

68 lat, zm. 11.12. Lichty

PUK Radzyń Podl.

Tel. 83 352 63 89

Nadzieja Wardziak

79 lat, zm. 10.12. Worsy

Bronisława

Jędruchniewicz

85 lat, zm. 05.12. Kąkolewnica

Wanda Olszewska

88 lat, zm. 08.12. Olszewnica

Usługi Pogrzebowe Olimp

Tel. 693 294 820

ŁUKÓW

Ryszard Świerczewski,
56 lat, zm. 07.12. Szczalb

Alina Niedzińska

64 lata, zm. 09.12, Łuków

Stanisława Kamecka

73 lata zm. 08.12, Łuków

Regina Niedzielak

86 lat zm. 08.12, Zembry

Kazimierz Zając

58 lat zm. 08.12, Gręzówka

Stanisław Kudlak

85 lat zm. 10.12, Stoczek

Łukowski

Zygmunt Świeczak

60 lat zm. 10.12, Stoczek

Łukowski

Zygmunt Piech

67 lat zm. 10.12, Łuków

Henryk Okniński

77 lat zm. 10.12, Łuków

Janusz Śledź

51 lat zm. 11.12, Zofibór

Stanisława Józwik

84 lata zm. 12.12, Trzebieszów

Danuta Kamecka

55 lat zm. 13.12, Łuków

Dariusz Górniak

51 lat zm. 30.11, Stoczek

Łukowski

Tadeusz Rybitwa

88 lat zm. 08.12,

Zwola Poduchowna

Franciszka Chruściel

92 lata zm. 09.12, Łuków

Jadwiga Kur

60 lat zm. 13.12, Serokomla

BIAŁA PODLASKA

Feliksa Płaczaszek

88 lat zm. 06.12, Biała Podl.

Anna Ignaciuk

94 lata zm. 10.12,

Ortel Królewski Drugi

Franciszka Kalicka

99 lat zm. 09.12, Musiejówka

Zofia Pluta

92 lata zm. 10.12, Biała Podl.

Leokadia Olichwierowicz

91 lat zm. 11.12, Łomazy

Stanisław Szlaski

81 lat zm. 12.12, Biała Podl.

„Hades” w Białej Podl.,

tel.: 83 344 35 24

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

OLIMP

dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica



WŁASNA CHŁODNIA

Jedyny zakład pogrzebowy,
który wypłaca zasiłek
pogrzebowy (4000 zł)
po podpisaniu zlecenia
Punkty usługowe całodobowe:

Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wiszniaka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Gręzówka ☎ **693 294 820**
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL

HADES

Tanie pogrzeby
Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775

Świątecznie pod zegarem w Łukowie



Zimowa aura nie zniechęciła mieszkańców Łukowa i okolic do udania się na świąteczny jarmark

Anioły, bombki, stroiki, domowe wypieki i pierogi, wędliny i kapusta królowały w niedzielę na Placu Solidarności i Wolności w Łukowie.

Po raz jedenasty Gminny Ośrodek Kultury w Łukowie zorganizował Jarmark Bożonarodzeniowy. Swoje produkty wystawili sołectwa, stowarzyszenie Labirynt, Warsztaty Terapii Zajęciowej i łukowskie szkoły. Życzenia z okazji świąt złożyli mieszkańcom wójt Mariusz Osiak i burmistrz Piotr Płudowski, którzy podzielili się opłatkiem z gośćmi Jarmarku.

Marta Karwowska



Marlena Jopek, Marzena Śledź, Krystyna Kopańska, Bożena Lendzion, Elżbieta Felczan, Rada Sołecka Malcanów: **CIASO DOSŁOWNIE ZNIKŁO**

- Przygotowaliśmy bigos i kapustę wigilijną. Upiekliśmy kilkanaście rodzajów przeróżnych ciast - makowce, semiki, szarlotki. Ludzie cenią domowe wypieki. Po godzinie na naszym stoisku została sama końcówka wypieków



Bogdan Makosz
Łuków:

- Podczas corocznych jarmarków nauczyciele Zespołu Placówek w Łukowie i członkowie stowarzyszenia Jesteśmy sobie potrzebni, zbierają środki na wycieczki i turnusy dla naszych podopiecznych. Ostatnio dzieci pojechały do Warszawy, gdzie zwiedziły Pałac Kultury i Nauki, zoo i lotnisko



Grażyna Kulik

prezes stowarzyszenia Labirynt:

JESTEŚMY CO ROKU

- Dopóki będą chętni, to będziemy się pojawiać na jarmarkach. Wszystkie ozdoby i przysmaki wykonali rodzice dzieci autystycznych. Zbieramy na turnusy rehabilitacyjne, wyjazdy, imprezy integracyjne, pikniki, konferencje, akcje informacyjne, „niebieski bieg”. Każdy wyjazd uspołecznia nasze dzieci. Przez akcje informacyjne chcemy, aby inni oswoili się z autyzmem. Ważne, żeby ludzie nie patrzyli ze strachem na nasze dzieci i spróbowali je zrozumieć



Na stoisku Rady Sołeckiej Suleje można było znaleźć świąteczne wypieki, ciepły barszczyk, kapustę wigilijną i paszteciki. - Od 4 lat pojawiajemy się na każdym jarmarku - mówią Franciszek i Bożena Karwowsky



Jedną z nagród w konkursie na najpiękniejszą ozdobę choinkową wygrał Filip Skwarek z kl. II SP w Gołąbkach - Pierwszy raz wziąłem udział w konkursie. W domu zrobiłem mikołaja i wygrałem nagrodę. Pozdrawiam przyjaciół ze szkoły. Niektórzy z nich też wygrali nagrody - mówi Filip

Tadeusz Bochiński z wnuczką Mikołajem Wieczorkiem: **ŚWIĄTECZNA ATMOSFERA**
- Co roku przychodzimy na jarmark. Panuje tutaj bardzo miła atmosfera. Można też pojeść pyszne potrawy, zwłaszcza kapustę wigilijną. Dzisiaj mamy bardzo zimową aurę. Myślę, że gdyby pogoda była lepsza, byłoby dużo więcej ludzi. Pozdrawiamy wszystkich mieszkańców Łukowa i Krynki oraz władze samorządowe, zwłaszcza wójta Mariusza Osiaka - mówi pan Tadeusz. - Najbardziej podobała mi się loteria. Wygrałem kubeczek i maskotkę. Fajne są też zwierzęta w szopce. Najbardziej smakowały mi ciastka z lukrem - dodaje Mikołaj



Bombki, słodkości, upominki i przede wszystkim szopka z żywymi zwierzętami - to najbardziej interesowało dzieci



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

„Aktywny Samorząd” 2018

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie informuje, iż realizuje kolejną edycję pilotażowego programu pod nazwą „**Aktywny samorząd**” finansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wsparcie jest udzielane w ramach poniższych zasad:

1. Moduł I – likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową, w tym:

a) Obszar A – likwidacja bariery transportowej:

Zadanie 1: pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu;

Zadanie 2: pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B;

Warunki uczestnictwa w programie:

- znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności,
- wiek aktywności zawodowej,
- dysfunkcja narządu ruchu.

b) Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym:

Zadanie 1: pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu;

Zadanie 2: dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,

Warunki uczestnictwa w programie:

- znaczny stopień niepełnosprawności lub orzeczenie o niepełnosprawności,
- wiek do lat 18 lub wiek aktywności zawodowej lub zatrudnienie,
- dysfunkcja obu kończyn górnych lub narządu wzroku,

c) Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:

Zadanie 2: pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym, warunki uczestnictwa w programie:

- znaczny stopień niepełnosprawności lub orzeczenie o niepełnosprawności,

Zadanie 3: pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości,

Zadanie 4: pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny (co najmniej na III poziomie jakości),

Warunki uczestnictwa w programie:

- stopień niepełnosprawności,
- wiek aktywności zawodowej lub zatrudnienie,
- potwierdzona opinią eksperta PFRON stabilność procesu chorobowego,
- potwierdzona opinią eksperta PFRON rokowania uzyskania zdolności do pracy w wyniku wsparcia udzielonego w programie,

d) Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej; warunki uczestnictwa w programie:

- znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności,
- aktywność zawodowa,
- pełnienie roli opiekuna prawnego dziecka

2. Moduł II – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.

W ramach niniejszego programu osoby niepełnosprawne posiadające znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności i planujące dalszą naukę mogą ubiegać się o pomoc finansową w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym. Udział w programie zapewnia pomoc finansową w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.

Wnioskodawcą może być osoba niepełnosprawna, która:

- posiada znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności,
- pobiera naukę w szkole wyższej lub szkole policealnej lub kolegium lub ma przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi.

Szczegółowe informacje nt. programu znajdują się na stronie internetowej:

www.pcpr.lukow.pl w zakładce Aktywny Samorząd lub pod nr tel. 025 798 9913 w.68

PIŁKA NOŻNA Jak będzie wyglądał świat bez Sebastiana Matuszewskiego? Podsumowanie jesieni w wykonaniu Orłąt Łuków

Na trójkę z plusem, cztery minus



Damian Soćko jesienią zdobył sześć goli i był najsukuteczniejszym strzelcem Orłąt

Dziesiąte miejsce i 19 punktów. Sześć zwycięstw, remis oraz osiem porażek. Jeden mecz zaległy z Włodawianką. 20 goli strzelonych, 24 stracone. Tak w skrócie zaprezentowały się łukowskie Orłęta w pierwszej części sezonu IV ligi.

MECZ PO MECZU ORŁĄT

WŁODAWIANKA - ORŁĘTA

0:4

Bramki: Siemieniuk 7', Soćko 10' (k), Sowisz 52', Bulak 86'.

ORŁĘTA - HETMAN

1:4

Bramki: M. Ebert 18' - Olszak 26', Oziemczuk 39', 45', Skoczylas 68'.

KRYSZTAŁ - ORŁĘTA

1:0

Bramka: Rybka 90+4' (k).

ORŁĘTA - LUBLINIANKA

2:3

Bramki: M. Ebert 41', Skrzypek 71' - Milcz 26', 34', Rapa 90'.

TOMASOVIA - ORŁĘTA

1:0

Bramka: Orzechowski 14'.

ORŁĘTA - GÓRNIK II

1:2

Bramki: Kierych 33' - Rogala 64', Olszewski 79'.

ŁADA - ORŁĘTA

0:1

Bramka: M. Ebert 17'.

ORŁĘTA - HUCZWA

2:0

Bramki: Matuszewski 57', Soćko 61'.



Największym objawieniem jesieni był młody Adrian Siemieniuk. Zawodnik wypożyczony z Podlasia Biała Podlaska dopiero zaczął przygodę z dorosłą piłką, a prezentował się bardzo dobrze, często dając jakość łukowianom



Trudno wyobrazić sobie Orłęta bez Sebastiana Matuszewskiego. Najprawdopodobniej w następnym numerze przedstawimy rozmowę z 31-latkim, który zdecydował się skończyć z piłką nożną na wyższym poziomie

POLESIE - ORŁĘTA

3:1

Bramki: Duduś 15', 25', Miściarz 78' (k) - Soćko 61'.

ORŁĘTA - POWIŚLAK

0:0

RUCH - ORŁĘTA

2:3

Bramki: Taradyś 55', Bułhak 73' (k) - Soćko 8', 57', Kierych 67'.

KŁOS - ORŁĘTA

1:3

Bramki: Fornal 15' - Sowisz 43', Soćko 80', Dołęga 90+3'.

ORŁĘTA - VICTORIA

0:2

Bramki: Fronc 61', Sobiech 82'.

LEWART - ORŁĘTA

5:1

Bramki: Budzyński 26', 90+1', Szkutnik 43', Fularski 70', Pokrywka 87' - Siemieniuk 23'.

ORŁĘTA - START

1:0

Bramka: Bulak 2'.

STRZELCY ORŁĄT

6 goli - Damian Soćko
3 gole - Mateusz Ebert
2 gole - Jakub Bulak, Krzysztof Kierych, Adrian Siemieniuk, Sebastian Sowisz
1 gol - Jakub Dołęga, Sebastian Matuszewski

M.P.

ROZMOWA Z Robertem Różańskim, trenerem Orłąt Łuków

Nie pomyliłem się, chociaż punktów mało



W Jaką ocenę w skali szkolnej postawiłbyś swojej drużynie za jesień?

- Trzeba być wymagającym. Postawiłbym cztery mniej, może trzy z plusem. Przed sezonem myślałem o miejscu osiem - dziesięć. Moje przypuszczenia się potwierdziły, ale po analizie doszedłem do wniosku, że mogliśmy zdobyć kilka punktów więcej. Szczególnie w pierwszych kolejkach, co prawda z dobrym zespołami, które są w czubie tabeli, oddaliśmy za dużo „oczek”. Z drugiej strony, podczas przystępowania do ligi, okazało się, że mam do dyspozycji węższą kadrę niż w Klasie Okręgowej. Kilku zawodników nie było w stanie pogodzić swoich obowiązków z większym wyżywaniem, jakim były treningi i gra na wyższym poziomie rozgrywkowym.

W Przede wszystkim Jakub Wiśniewski...

- Dokładnie. Obiecał, że będzie reprezentował Orłęta jesienią. Chwilę po rozpoczęciu rozgrywek wyjechał do Anglii. Z nim zespół czułby się pewniej w obronie. Musiałem sobie radzić, a do wyboru miałem dwóch młodzieżowców. Postawiłem na Jacka Kopcia. Okazał się to dobry wybór. Nie osłabił drużyny, a wielokrotnie ratował nas przed stratą bramki. Oczywiście, popełniał błędy, ale kto ich nie robi.

W Miałeś obawy, jak poradzi sobie zespół na wyższym poziomie rozgrywkowym. Pamiętasz dokładnie, jak wyglądały losy: Dwernickiego, Victorii, Gromu, Unii Krzywda, Agrotexu Milanów. Wszystkie po sezonie opuściły IV ligę i nawet w Klasie Okręgowej nie potrafiły się odnaleźć...

- Nigdy nie można tego wykluczyć. Sport uczy pokory, chociaż znając umiejętności swoich zawodników, wierzyłem w ich postawę. Założyliśmy sobie cel, który udało się zrealizować. Niektórzy

trenerzy skazywali nas na los wymienionych przez ciebie drużyn. Na szczęście mocno się pomylili.

W Który z zawodników jest największym wygranym pierwszej rundy?

- Nie pomył się, jeśli powiem, że Adrian Siemieniuk. Debiutował w dorosłej piłce. Wprawdzie pół roku spędził w trzeciej lidze w Podlasiu, ale tylko trenował. Zagrał dosłownie kilka minut. U mnie dostał poważną szansę i ją wykorzystał. Potrzebował trochę czasu, by przedstawić się na grę w seniorach. Dla mnie był ważną postacią Orłąt.

W Kto zawiódł?

- Mielśmy bardzo wąską kadrę. Każdego doceniałem, że reprezentuje żółto-czerwone barwy. Może trochę więcej spodziewałem się po Adrianie Czerskim. Nie dostał ode mnie zbyt wielu minut do grania. Nie traktuję tego gracza jako zawodnika, ale przegrał rywalizację o pozycję. Może być najmniej zadowolony z ilości czasu, jakie spędził na boisku.

W Po którym spotkaniu byłeś najbardziej zadowolony?

- Inaugurację mieliśmy na boisku we Włodawie, gdzie zawsze ciężko o punkty. Wygraliśmy różnicą czterech goli. Przeciwnik pomógł nam swoją niefrasobliwością. Grali wysoko w obronie i tym umożliwili nam na łatwe przedostawanie się pod ich bramkę. Mielśmy kilka dobrych występów. Przegraliśmy z Górnikiem II łączną, a już do przerwy powinniśmy wygrywać trzema bramkami. To opinia trenera przeciwników.

W A po którym byłeś wściekły?

- Było kilka takich spotkań, w których traciłmy bramki w ostatnich sekundach meczów. Przykład? W Werbkowicach sędzia podyktował rzut karny za zagranie ręką, gdzie tylko on widział przewinienie mojego zawodnika. Z Lublinianką

przegrywaliśmy różnicą dwóch goli, ale umieliśmy wyrównać. Mielśmy przewagę, a po stałym fragmencie przegraliśmy w ostatniej minucie. To był trudny moment dla drużyny. Mielśmy wtedy serię pięciu porażek z rzędu.

W Przeciętny kibic nie wiedział, że są problemy finansowe w klubie. Nie dalać tego odczuć...

- Nikt nie narzekał, że nie dostaje ani złotówki za swoją pracę. To nie była łatwa sytuacja. Dobre wyniki w Klasie Okręgowej pomagały w utrzymaniu atmosfery. Chłopcy mieli z tyłu głowy problemy klubu, ale nie pokazywali tego na zewnątrz, nie żalili się w mediach, a ciężko pracowali na treningach. Gdyby było inaczej, nie wiem, czy dzisiaj byłibyśmy w czwartej lidze. Zapewne nie byłoby komu grać w Orłętach.

W Kiedy sytuacja się poprawiła?

- Kurator działający w klubie podał termin i się z niego wywiązał. Chciałbym podkreślić jego rolę w klubie. Często zdarza się, że taka osoba przeszkadza. U nas pomagał. Dziękujemy mu za pracę na rzecz Orłąt.

W Wiosną w zespole zabraknie Sebastiana Matuszewskiego?

- Kiedyś każdy musi zejść ze sceny. Żałuję jego decyzji. Sebastian dawał drużynie dużo siebie jako człowieka i zawodnika. Młodzi mogli się od niego uczyć. Przychodzi taki moment, że trzeba powiedzieć „dziękuję”. Tak stało się w przypadku „Seby”. Mieszka i pracuje w Warszawie i w dalszym ciągu nie jest w stanie godzić obowiązków.

W Kiedy wracacie do treningów?

- 15 stycznia. Mamy w planach sześć lub siedem sparingów. 17 marca zagramy zaległy mecz z Włodawianką. Szukamy zawodników, którzy wzmocnią i poszerzą kadrę Orłąt.

Na Orłęta nie ma mocnych



Mistrzowie Irzyka Cup to: Maciej Warpas, Bolestaw Świerczewski, Maciej Niebrzegowski, Błażej Leszczak, Michał Gryczka, Krystian Plaskowski, Emil Biadun, Grzegorz Popiel, Filip Charczuk, Jan Zalewski, Jan Borkowski, Jan Skwara, Szymon Kowalski. Trenerzy: Piotr Wałachowski, Adrian Świdorski

W centrum piłkarskim Bemowo-Warszawa odbył się turniej Irzyk Cup, w którym udział wziął zespół Orłąt Łuków z rocznika 2007.

Podopieczni Piotra Wałachowskiego i Adriana Świdorskiego nie dali szans przeciwnikom. O mocy łukowian niech świadczy fakt, iż tylko w półfinale i finale zdobyli aż dziewięć goli, nie tracąc żadnego. W starciu o wej-

ście do najważniejszego meczu dnia Orłęta rozbiły 5:0 gospodarzy z Irzyka. Bój o pierwsze miejsce to pełna dominacja Bolestawa Świerczewskiego i spółki. Orłęta pokonały 4:0 Juniora Białostok.

W drodze po triumf żółto-czerwoni ograli: 4:0 LKS Chlebinę, 6:3 Królewskich Płock, 7:1 Soccer Academy Warszawa oraz zremisowali 1:1 z drugim zespołem Juniora Białostok. - Zanotowaliśmy jeden podział punktów. W pozostałych star-

ciach wyraźnie wygrywaliśmy. Jestem bardzo zadowolony nie tylko z wyniku, ale z gry, którą prezentowała moja drużyna. Chłopcy pokazali piękną dla oka piłkę, co potwierdzili obserwatorzy turnieju - mówi Piotr Wałachowski, opiekun Orłąt.

Dwa wyróżnienia

Organizatorzy obdarowali dwóch zawodników Orłąt nagrodami indywidualnymi. Maciej Warpas został uznany za

najlepszego bramkarza zmagania, a królem strzelców został Bolestaw Świerczewski, który trafił do siatki rywali ośmiokrotnie. - Bolek gra na co dzień w roczniku starszym w zespole prowadzonym przez Adriana Świdorskiego. Nie wykluczamy, że wiosną będzie występował w naszym roczniku. Awansowaliśmy do grupy mistrzowskiej w lidze wojewódzkiej i będziemy chcieli powalczyć o najwyższe miejsca - dodaje Wałachowski.

M.P.

Pod siatką dla Maurycego



Pamiątkowe zdjęcie całej grupy, która wzięła udział w rywalizacji

Sześć zespołów walczyło w hali Szkoły Podstawowej nr 2 w Łukowie w Charytatywnym Turnieju Piłki Siatkowej Dziewcząt „Dla Maurycego”. Organizatorami zawodów były Kreatywne Kobiety Łuków oraz gospodarze zmagania.

WYNIKI GR. A

Absolwentki - Strzyżew 0:2
Strzyżew - Aleksandrów (chł.) 0:2
Absolwentki - Aleksandrów (chł.) 0:2

WYNIKI GR. B

SP 2 Łuków - Aleksandrów

(dz.) 0:2

Aleksandrów (dz.) - SP 4 Łuków 2:0
SP 2 Łuków - SP 4 Łuków 0:2

MECZ O I MIEJSCE

Aleksandrów (chł.) - Aleksandrów (dz.) 2:0

MECZ O III MIEJSCE

SP Strzyżew - SP 4 Łuków 2:0

SKŁADY DRUŻYN

SP Strzyżew: Magda Mitura, Natalia Domańska, Anna Kowalczyk, Dominika Sójka, Marta Kozłowska, Aleksandra Banczer, Julia Domanska.

Pod patronatem Wspólnoty Łukowskiej

Ścisk w czołówce

Następne dwie kolejki rozegrali piłkarze w XV edycji XV Stoczkowskiej Halowej Ligi Piątek Piłkarskich o puchar burmistrza Stoczka Łukowskiego. Trzy zespoły idą łeb w łeb. W starciu na szczybie Sim Agro Bud ograł San-Bet. Co z tego, skoro ci sami zawodnicy ulegli 1:4 Wybrzeżu Klatki Schodowej.

Odpoczynek

Najbliższe mecze ligowe odbędą się w pierwszy piątek i sobotę stycznia. Wcześniej, bo 28 i 29 grudnia, planowane jest rozegranie Superpucharu Ligi. Więcej szczegółów już w najbliższym wydaniu Wspólnoty Łukowskiej.

WYNIKI 7. KOLEJKI

San-Bet - Sim Agro Bud 4:6

Bramki: Szymon Łukasiewicz x2, Patryk Kosut, Mateusz Wołoszka - Łukasz Misztal x3, Albert Wołoszka, Robert Wołoszka, Łukasz Kiryło.

Po Co Nam? - KS Róża 10:3

Bramki: Piotr Łukasik x4, Patryk Bober x4, Dariusz Abramek, Daniel Strzyżewski - Artur Gromada, Artur Król, Karol Pyra.

Królewscy - Dziabnięci 5:3

Bramki: Paweł Soćko x2, Bartosz Nowak x2, Robert Barszcz - Szymon Kusio x2, Wojciech Gierat.

Diabły - Wybrzeże 2:4

Bramki: Paweł Szostek, Mariusz Rogala - Piotr Manowicz x2, Mariusz Wasilewski x2.

Masters - Po Co Nam? 5:6

Bramki: Adrian Dziecioł x3, Hubert Pliwka, Karol Rechnio - Piotr Łukasik x3, Krystian Krzewski x2, Patryk Bober.

WYNIKI 8. KOLEJKI

KS Róża - Królewscy 0:4

Bramki: Bartosz Nowak x3,

M.P.

SP Aleksandrów (dziewczęta):

Emilia Górka, Julia Miazio, Aleksandra Zabłocka, Martyna Celińska-Janowicz, Kinga Król, Katarzyna Krasuska, Aleksandra Piotrowska, Maja Piotrowska, Wiktoria Wędzona, Natalia Wierzychowska.

SP Aleksandrów (chłopcy):

Stanisław Domański, Bartosz Czubaszek, Patryk Fijołek, Patryk Wajszczuk, Kamil Skomorowski, Konrad Czeszejko.

SP nr 4 Łuków: Izabela Dudzik, Aleksandra Ochmańska, Justyna Tyszkiewicz, Natalia Szczygalska, Natalia Jaworska, Weronika Pawlak,

M.P.

Patryk Ambroziak.

404 Not Found - Wybrzeże 1:4

Bramki: Hubert Kruk - Jakub Mazurek x2, Michał Nić x2.

Sim Agro Bud - Złodzieje 2:5

Bramki: Michał Świętochowski, Robert Wołoszka - Daniel Izdebski, Maciej Kania, Wojciech Marko, Łukasz Ositek, Stanisław Ptaszyński.

Diabły - San-Bet 2:8

Bramki: Mariusz Paudyna x2 - Mateusz Wołoszka x3, Przemysław Zajac x2, Michał Dziak x2, Patryk Kosut.

Złodzieje - 404 Not Found 1:3

Bramki: Łukasz Ositek - Adam Siwak x2, Hubert Kruk.

Masters - Diabły 7:3

Bramki: Marcin Dziecioł x2, Krzysztof Karasiński x2, Adrian Dziecioł, Eryk Kania, Hubert Pliwka - Karol Paudyna, Mariusz Paudyna, Mariusz Rogala.

TABELA ROZGRYWEK

San-Bet 8-21-57:18
Wybrzeże KS-8-21-33:10
Sim-Agro Bud-7-18-40:25
Po Co Nam-7-15-27:18
Diabły PGR-u-9-13-34:37
Złodzieje Okl.-7-12-36:29
FC Królewscy-8-10-21:27
Masters 7-6-25:36
404 Not Found-8-6-17:28
Dziabnięci-7-0-18:48
KS Róża 7-0-20:51

NASTĘPNE KOLEJKI

(4 stycznia, piątek): Wybrzeże - Sim Agro Bug (godz. 18:30), Po Co Nam Nazwa? - 404 Not Found (godz. 19), Królewscy - Masters (godz. 19:30), Dziabnięci - KS Róża (godz. 20), Wybrzeże KS - San-Bet (godz. 20:30).

(5 stycznia, sobota):

Złodzieje Okl. - KS Róża (godz. 17), Masters - Dziabnięci (godz. 17:30), 404 Not Found - Królewscy (godz. 18), Sim Agro Bud - Po Co Nam Nazwa? (godz. 18:30), San-Bet - Złodzieje Okl. (godz. 19)

Patrycja Kochańska, Nikola Próchniewicz, Marta Dąbrowska, Katarzyna Ogrodnik.

Absolwentki SP nr 2 Łuków:

Moniak Lada, Joanna Poreda, Sylwia Purzycka, Julia Mikołajczuk, Julia Jakubiak, Karolina Bąk, Weronika Wierzychowska.

SP nr 2 Łuków:

Gabriela Machal, Gabriela Jarosińska, Julia Mitura, Izabela Kucharska, Natalia Pakuła, Aleksandra Michalak, Zuzanna Bączkowska, Kinga Matusiak.

PIŁKA NOŻNA Pod patronatem Wspólnoty

Zagraj w Halowych Mistrzostwach Okręgu

Przed nami XXI edycja Halowych Mistrzostw Okręgu grup młodzieżowych, które organizuje Białskopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. W związku czekają na zgłoszenia drużyn, które będą chciały wziąć udział w tych prestiżowych zmaganiach.

W rozgrywkach każdy klub będzie mógł wystawić po jednej drużynie. W kategoriach najmłodszych: skrzat, żak młodszy, orlik młodszy po dwie ekipy. W sumie zaplanowanych jest dziewięć turniejów.

Kategorie i roczniki

Junior starszy (2000 i mł.), junior młodszy (2002 i mł.), trampkarz starszy (2004 i mł.), młodzik starszy (2006 i mł.), orlik starszy (2008 i mł.), orlik młodszy (2009 i mł.), żak starszy (2010 i mł.), żak młodszy (2011 i mł.), skrzat (2012 i mł.).

TOP-54 z pucharem

W poprzednim roku klasyfikację generalną wygrał AP TOP-54 Biała Podlaska, który wyprzedził Orłęta Łuków oraz Orłęta Radzyń Podlaski. W sumie wystąpiło 15 przedstawicieli klubów. Puchar dla TOP-u za zajęcie pierwszego miejsca w Halowych Mistrzostwach Okręgu został wręczony przez Przewodniczącego Wydziału Gier BOZPN - Stanisława Lesiuka podczas IX Letniej Gali Piłkarskiej w czerwcu w Międzyrzeczu Podlaskim.

Statystyki

W minionych rozgrywkach wystąpiło 26 klubów, czyli 1090 zawodników i zawodniczek. W sumie w dziewięciu turniejach zagrało 109 drużyn. Rozegrano 230 meczów, w których padło 569 goli.

Jak się zgłosić?

Zgłoszenia pobrane ze strony www.bozpn.pl należy przesłać do 23 grudnia na adres Białskopodlaski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, ul. Piłsudskiego 38, 21-500 Biała Podlaska lub poprzez e-mail pilka@bozpn.pl.

Prawie komplet

W tegorocznej edycji XXI Halowych Mistrzostw BOZPN grup młodzieżowych odbędzie się dziewięć turniejów. Znamy osiem terminów oraz miejsc, gdzie odbędą się zmagania.

9 lutego, juniorzy starsi - ZPO nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim

3 lutego, juniorzy młodzi - SP nr 5 w Białej Podlaskiej

10 lutego, trampkarze starsi - SP nr 5 w Białej Podlaskiej (IX Memoriał im. Władysława Wójcickiego)

23 lutego, młodzicy starsi - ZS w Komarówce Podlaskiej

24.02., orlicy starsi - Publiczne Gimn. w Krzewicy

2 lutego, orlicy młodzi - MOK w Terespolu (VII Memoriał im. Antoniego Sosnowskiego)

26 stycznia, żacy starsi - SP nr 2 w Łukowie

16 lutego, żacy młodzi - ZPO w Radzyniu Podlaskim
???.?, skrzaci - ???



ROZMOWA ZE Stanisławem Lesiukiem, głównym organizatorem Halowych Mistrzostw Okręgu

Zapewne pięknie „setka”

Przed nami 21. seria Halowych Mistrzostw Okręgu. Nie znudziło się?

- Wręcz przeciwnie. Co roku bijemy rekordy ilości drużyn czy uczestników. Mam zadanie na następne mistrzostwa. Marzy mi się, by we wszystkich turniejach wystąpiło ponad sto zespołów. Przed rokiem było

o dziewięć więcej. Oby teraz było jeszcze lepiej.

Pamięta pan pierwszą edycję?

- Bardzo dokładnie. To było w 1999 roku. Zawody odbyły się w starej hali AWF-u oraz w terespolskiej „Dwójce”. Rywalizowali chłopcy z roczników 1985 i 1986. Wśród starszych najlepszy był Orlik-2 Biała Podlaska. Najlepszym bramkarzem uznano Łukasza Krupę (Orłęta Radzyń Podlaski), a zawodnikiem Łukasza Bańkowskiego z ekipy zwycięzców. Wśród młodszych triumfował AZS Podlasie, drugi był Orlik-2, a trzeci Huragan Międzyrzec Podlaski. Nagrodę najlepszego bramkarza otrzymał Tomasz Siennicki (LKS Terespol), a najlepszym strzelcem i zawodnikiem

został Karol Filipek (AZS). Wśród wyróżnionych znaleźli się: Artur Więcierzewski z Orlika-2 oraz Michał Kotowski (LKS Terespol). Rok później grali

juniorzy z 1987 rocznika oraz seniorzy. To był pierwszy i ostatni występ dorosłych zespołów.

Czy wtedy spodziewał się pan, że mistrzostwa będą w tym miejscu, w jakim są teraz?

- A skąd. Kto mógł to przewidzieć.

Od początku była tradycyjna gorąca kielbaska dla wszystkich uczestników?

- Wprowadziliśmy to dosyć niedawno.

Czy inne okręgi również organizują podobne imprezy?

- W Lublinie nie dzieje się nic. W Chełmie próbują, a w Zamościu grają tylko seniorzy.

Nie było chwili zwątpienia?

- Nie mogło być takiej sytuacji. Cieszy mnie radość zawodników, którzy mogą rywalizować o miano najlepszych. Turnieje najmłodszych gromadzą wielkie widownie, przyjeżdżają rodzice.

Czyli zapotrzebowanie nie maleje?

- Spokojnie. Zapotrzebowanie jest ogromne. Były kategorie, gdzie grało po 16 zespołów. Mogło i więcej, jednak wtedy trzeba byłoby organizować zawody w dwóch halach. Nie wariujemy. Wystarczy to, co jest.



M.P.

Magia Krzny wciąż działa

Już po raz drugi klub sportowy Krzna Rzeczycy podjął się akcji Szlachetnej Paczki. - Mamy nadzieję, że święta w domu pani Joanny i pana Karola będą wyjątkowe - mówi Łukasz Łosicki.

Prezes Krzny wraz z kibicami, zawodnikami i rodzicami młodych piłkarzy podjęli się zorganizowania pomocy rodzinie w bardzo ciężkiej sytuacji. - Serce się radowało, jak widziałem, że ludzie chcą się z nami jednoczyć i razem pomagać. Kiedyś już to mówiłem, ale powtórzę po raz kolejny. Pomaganie jest fajne i każdy z nas może kiedyś potrzebować pomocy. Pamiętajmy, że dobro wraca - dodaje.

W weekend odbyło się prze-



- Mamy nadzieję, że święta w domu pani Joanny i pana Karola będą wyjątkowe - mówi Łukasz Łosicki

kazanie paczek, ale wcześniej ich organizacja i pakowanie. Mnóstwo fantastycznych ludzi zebrało się w remizie OSP w Rzeczy, by nieść pomoc w organizacji ogłoszonej przez klub. Nikt nie spodziewał się tak liczego przybycia chętnych oraz tak wielkiej hojności.

Ta fantastyczna akcja nie udałaby się, gdyby nie piłkarze Krzny, rodzice, dzieci z Kademii Żak Krzna, Kamil z Aleksandrą, Michaliną i Amelią - Ferma Drobie Chibowscy - sponsorzy pralki dla pani Joanny, firma Grzeje mnie to - Macieja Pietruszki. M&M Mariusza Małaszuka. Klub Seniora w Rzeczy, Publiczna Szkoła Podstawowa w Rzeczy, mieszkańcy miejscowości, Marcin Marciniak z firmy ARTMAR oraz sołtys Stanisław Kurenda. - Kochamy robić z wami takie akcje - kończy Łosicki.

M.P.

17 karateków w akcji



Pamiątkowe zdjęcie z podium



W ciągu dwóch dni w zawodach uczestniczyło około 170 karateków z powiatu łukowskiego

12 i 13 grudnia w dojo mieszczącym się przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łukowie pod wodzą trenera Sensei Pawła Głowackiego odbył się dwudniowy II Mikołajkowy Turniej Karate Kyokushin Małych Samurajów oraz konkurencja kata&kumite.

W ciągu dwóch dni w zawodach uczestniczyło około 170 karateków z powiatu łukowskiego. Rozegrano konkurencję dla najmłodszych: walki na makarony, walki w lekkim kontakcie oraz układy kata. Była to druga impreza organizowana przez Łukowski Klub Karate Kyokushin

„Mawashi” dla dzieci i młodzieży trenujących w klubie w Łukowie oraz Trzebiezowie. Każdy mógł stanąć na podium, otrzymać medal, dyplom oraz puchar.

- Podczas naszego rodzinnego turnieju z wizytą przybył Mikołaj wraz ze śnieżynkami, który rozdał dzieciom słodkie upominki. Rodzice, którzy tak licznie przybyli, mogli sami wręczyć swoim pociechom nagrody, gdyż nie ma nic cenniejszego niż wsparcie, duma własnego rodzica. Rozegrano 40 kategorii i dwie kata - mówi Paweł Głowacki, trener w Łukowskim Klubie Karate Kyokushin „Mawashi”.

M.P.



Rozegrano konkurencję dla najmłodszych: walki na makarony, walki w lekkim kontakcie oraz układy kata



Rodzice, którzy tak licznie przybyli, mogli sami wręczyć swoim pociechom nagrody

Szczygieł mistrzem

Zawodnik K.Sz. Hetman Krynka został najlepszym uczestnikiem Indywidualnych Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego w szachach.

Jakub Szczygieł nie miał sobie równych. W zawodach rozegranych w Lublinie wystartowało 26 zawodników z wyższych uczelni. Nasz reprezentant, który występował w barwach Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, zostawił stawkę w tyle. Szczygieł jest studentem trzeciego roku geodezji i kartografii.

M.P.

Jakub Szczygieł - złoty medalista Indywidualnych Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego w szachach



Zmierz się w „trójkach”

21 grudnia odbędzie się pierwsza edycja Grand Prix siatkarskich „trójek”. Wojciech Więckowski zaprasza do udziału dziewczęta i chłopców z klas IV-VI szkoły podstawowej.

Organizatorem jest UKS Międzyrzeczka Trójka. Początek zaplanowany został na godz. 17. Mecze odbędą się na boiskach przy ZPO nr 3 (ul. Leśna 2) w Międzyrzeczu Podlaskim. Wpisowe

w całości zostanie przeznaczone na nagrody rzeczowe, a wynosi zaledwie 5 zł od drużyny. Zapisy są przyjmowane do piątku 21 grudnia do godz. 13 pod adresem wojtek_vax@o2.pl. Decyduje kolejność zgłoszeń. W wiadomości należy zawrzeć: nazwę drużyny, imiona i nazwiska zawodników oraz klasy. Więcej informacji pod nr tel. 609 323 866.

M.P.

Ćwicz jak Radwańska

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza chętne dzieci i młodzież do zapisania się do sekcji tenisa ziemnego.

Zgłoszenia będą przyjmowane pod nr tel. 506 643 863 oraz 515 137 778. Uczestnicy będą podzieleni na cztery kategorie wiekowe: 7-9 lat, 10-11 lat, 11-12 lat, 12-14 lat.



Zagrają po świętach

W Łukowskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej pod patronatem burmistrza miasta przerwa. Zespoły spotkają się dopiero w ostatnich dniach 2018 roku.

I LIGA NASTĘPNE MECZE (29 grudnia, sobota)

16:00 4 Fun - Gmina
17:10 4 Fun - DWM
18:20 Gmina - DWM
19:30 Reja - Dębowica
(30 grudnia, niedziela)
10:35 Epaka - Niezniszczalni
11:45 Invest - Epaka
12:55 Reja - Niezniszczalni
13:30 Dębowica - Epaka
14:05 Invest - Reja

TABELA I LIGI

Galaktyczni-4-12-17:4
FC Dębowica-4-9-16:11
4Fun-4-7-8:6
Nombre-4-7-13:12
Epaka-4-6-15:13
Invest-4-6-14:15
Złodzieje Okl.-4-6-12:13

Gmina Łuków-4-4-22:17
Reja Team-4-3-11:14
KS Rondo-4-3-13:18
DWM-2-0-2:7
Niezniszczalni-2-0-5:15

II LIGA NASTĘPNE MECZE (29 grudnia, sobota)

16:35 Orient - FC Hunters
17:45 Orient - Orkan
19:55 FC Hunters - Orkan
20:05 Orkan - Orzeł
(30 grudnia, niedziela)
10:00 Tur - Delta
11:10 Szponto - Delta
12:20 Tur - Szponto

TABELA II LIGI

Magnatt-8-18-51:22
DMT-5-15-47:11
Kas-Land-5-12-26:17
Delta Łuków-4-9-17:5
KS Szponto-4-4-11:18
Tur Turze Rogi-4-4-13:22
Orkan-4-4-10:27
Orient Łuków-2-3-6:5
Orzeł Zalesie-4-3-10:19
Królowie Gór-6-1-15:34
FC Hunters-4-0-5:29

M.P.

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
lasy162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Mikołajkowy Festiwal Sportu!

W hali sportowej Zespołu Szkół w Wojcieszowie odbył się Mikołajkowy Festiwal Sportu, którego organizatorem był Dragon Wojcieszków oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszowie. W imprezie udział wzięło 150 osób!

Podczas wydarzenia można było uczestniczyć w turnieju piłki siatkowej, zajęciach piłki nożnej, tenisa stołowego, a także w zajęciach fitness. Każdy uczestnik dostał pamiątkowy medal oraz słodki upominek. Do rywalizacji w singlach dziewcząt zgłosiło się 30 osób, wśród chłopców - 16. Do tego w „trójkach” sześć drużyn. - Mikołajkowy Festiwal Sportu był otwartą imprezą promującą najbardziej popularne dyscypliny sportu w naszej gminie. Celem wydarzenia było aktywne spędzenie wolnego czasu. Cieszę się, że aż tyle młodych osób chciało wziąć udział w zawodach.

Zawodnicy, którzy uczestniczyli w naszej imprezie, byli głównie mieszkańcami gminy Wojcieszów, ale pojawili się również reprezentanci Łukowa, Kocka, Sarnowa, Jakusz - mówi Kamil Zbiotka, jeden z organizatorów.

WYNIKI TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ SINGLE CHŁOPCÓW

1. Piotr Samujło (AS Łuków)
2. Miłosz Kurek (Dragon Wojcieszków)
3. Antoni Nowicki (Dragon Wojcieszków)



Pamiątkowe zdjęcie najmłodszych siatkarzy i siatkarek

SINGLE DZIEWCZĄT

1. Amelia Wawerek (SP Kock)
2. Julia Latoch (Dragon Wojcieszków)
3. Ewelina Żelazek (SP Kock)

TRÓJKI DZIEWCZĄT

1. Dragon Wojcieszków (Dominika Zdunek, Gabriela Mojzych, Gabriela Duchowicz)
2. Dragon Wojcieszków III (Gabriela Machnio, Wiktoria Piszcz, Julia Kołodziejak)
3. SP Jakusze (Katarzyna Grochowska, Aleksandra Filimon, Maja Płudowska)



M.P. Młodzi piłkarze, którzy wzięli udział w turnieju



Pamiątkowe zdjęcie podopiecznych Kamila Zbiutki



Dziewczeta i chłopcy trenujący w Wojcieszowie

Zamknęli stawkę



IV LO Łuków: Dariusz Abramek, Kacper Borkowski, Maciej Izdebski, Patryk Izdebski, Patryk Kachniarz, Jacek Kopeć, Jakub Nowek, Wojciech Piszcz, Stefan Przeździak, Jakub Rybka, Jakub Żetała. Opiekun: Rafał Słodkowski

Reprezentacja IV LO w Łukowie zajęła piąte miejsce w finale rejonu w halowej piłce nożnej. Podopieczni Rafała Słodkowskiego dali się wyprzedzić wszystkim rywalom.

Mistrzowie powiatu łukowskiego rozpoczęli zmagania od remisu 1:1 z ZSP Parczew. W kolejnym boju ulegli aż 0:4 I LO Radzyń Podlaski. Niewiele lepsi od naszych okazali się gracze z Małaszewicz, którzy wygrali 1:0, natomiast na koniec w takim

samym stosunku Jacek Kopeć i spółka przegrali ze Szkołami ZDZ z Białej Podlaskiej. To właśnie białczanie okazali się najlepsimi i cieszyli się z awansu do zawodów wojewódzkich.

M.P.

Gałach dominatorem

Halowe VIII Mistrzostwa Polski Samorządowców w Tenisie Ziemnym ponownie zakończyły się sukcesem radnego Artura Gałacha.

W pierwszy weekend grudnia na kortach w Bubicach Starych koło Warszawy, w ośrodku Kampinosport, rywalizowali pracownicy Urzędów Marszałkowskich, powiatowych, miejskich i gminnych, radni rad gmin, miast, powiatów i sejmików oraz kierownicy jednostek organizacyjnych podległych miastu. Wśród nich nasz samorządowiec, Artur Gałach. Tradycyjnie nie zawiódł, zdobywając złoty medal, tym samym broniąc tytułu najlepszego w kraju.

W drodze do finału ograł 2:0 (6:0, 6:0) Wiesława Olczaka z Warszawy, 2:0 (6:0, 6:0) Michała Tyłmana, w finale zaś 2:0 (6:2, 6:1) Marcina Makowskiego ze Szczecinka. Był to szósty tytuł halowego mistrza



Finałisti turnieju. Z lewej Artur Gałach

Polski na osiem edycji tego turnieju.

Mijający rok Gałach zakończył w rankingu Polskiego Związku Tenisowego w katego-

rii „seniorzy i amatorzy 55+” na piątym miejscu. Na osiem rozegranych turniejów wygrał sześć.

M.P.



Redaguje Marta Karwowska
nr tel. 502 355 766
e-mail: marta.anna.karwowska@gmail.com



Gmina
Stoczek
Łukowski



Stoczek
Łukowski



Gmina
Trzebiezów

Jakie będą stawki podatku za nieruchomości i środki transportowe?

W Stoczku podatki bez zmian

STOCZEK ŁUKOWSKI

W 2019 roku w Stoczku Łukowskim mieszkańcy i przedsiębiorcy zapłacą tyle samo co dotychczas z tytułu podatków za środki transportu i nieruchomości.



Marcin Sentkiewicz
burmistrz Stoczka Łukowskiego
Niepodnoszenie podatków ma swoje plusy, bo to znak dla przedsiębiorców, że jesteśmy stabilni

Uchwały w sprawie stawek podatkowych na przyszły rok radni Rady Miasta Stoczek Łukowski podejmowali na ostatniej sesji. Miejscy rajcy pochyłali się po kolei nad podatkami: od nieruchomości oraz od środków transportowych.

Będzie podwyżka o stopę inflacji?

Ostatnia podwyżka podatków od gruntów i nieruchomości miała miejsce w 2016 r. W 2017 i 2018 r. stawka pozostawała bez zmian. - Wnioskuje o podniesienie podatków o stopę inflacji. Nie chcemy, żeby za rok albo dwa, te stawki urosły aż o 20 czy 30 procent, jak mieliśmy przykład ok. 6 lat temu. Wtedy głosowaliśmy za podniesieniem podatków aż o 70 procent. Od przyszłego roku wzrosną koszty związane z energią elektryczną, więc tak naprawdę nas budżet jest cały czas uszczuplany. Ja oczywiście

jestem za jak najniższymi stawkami, ale nie wiem, czy idziemy w dobrym kierunku - mówił radny Krzysztof Rosa. - W przyszłym roku wzrosną ceny za wywóz i utylizację śmieci, wzrosną też ceny energii elektrycznej, więc mieszkańcy to odczują. Z tego powodu wnioskowałem, żeby na razie się wstrzymać z podwyżkami. Jednak sugestia jest bardzo słuszną. Na pewno trzeba podnosić podatki o stopę inflacji. Nie było to praktykowane przez 3 lata, a teraz po raz czwarty mamy ten sam problem. Może za rok zostanie wprowadzona podwyżka o stopę inflacji, jednak 2019 będzie ciężkim rokiem dla mieszkańców - podkreślił Marcin Sentkiewicz, burmistrz Stoczka Łukowskiego.

- Nie jestem za drastycznym wzrostem stawek podatków. Podwyżki cen są co roku, jednak chodzi o to, żeby pieniędzy w naszym budżecie przybywało, a nie ubywało - podkreślił radny Rosa. Ostatecznie

radni jednogłośnie zdecydowali, że nadal będą obowiązywać stawki podatków od nieruchomości, które były uchwalone w 2016 r.

Podatki transportowe bez zmian

Żadnych zmian, względem stawek za rok 2018, nie wprowadzono też w podatkach od środków transportowych. Obciążeni nim są właściciele samochodów ciężarowych, autobusów, ciągników siodłowych oraz dużych przyczep i naczep. Za pozostawieniem obecnych stawek głosowali wszyscy radni. Podczas dyskusji radna Kinga Moreń zwróciła uwagę na podatników ze Stoczka Łukowskiego, którzy odprowadzają podatki poza miastem. - Podatki od środków transportowych w naszym mieście są na najniższym możliwym poziomie, jednak nie wszyscy podatnicy mieszkający w naszym mieście oprowadzają ten podatek do naszego miasta. W związku z tym

Rodzaj podatku od nieruchomości	2019
Grunty na działalność gosp.	0,54 zł/mkw., powyżej 150 mkw. - 0,76 zł/mkw.
Grunty pod wodami jezior i stawów	2,27 zł/ha
Grunty na działalność pożytku publ.	0,20 zł/mkw.
Budynki mieszkalne	0,49 zł/mkw.
Budynki na działalność gosp.	15,58 zł/mkw., powyżej 150 mkw. - 20,20 zł/mkw.
Budynki na działalność gosp. - obrót materiałem siewnym	7,76 zł/mkw.
Budynki - świadczenia zdrowotne	4,50 zł/mkw.
Budynki na działalność pożytku publ.	5,41 zł/mkw.
Od budowl	2 proc. wartości

Obecne stawki podatków od nieruchomości obowiązują od 4 lat

chciałabym zaproponować pewne działanie mające na celu ściąganie tych podatków z powrotem do naszego miasta. Należy zorganizować spotkanie i zachęcić te osoby do odprowadzania podatków w Stoczku - mówiła radna.

Powstanie strefa ekonomiczna?

Burmistrz podczas sesji powiedział, że trwają rozmowy dotyczące ściągnięcia przedsiębiorców do miasta. - Niepodno-

szenie podatków ma swoje plusy, bo to znak dla przedsiębiorców, że jesteśmy stabilni. Wszyscy podnoszą, a my pozostajemy na tym samym poziomie. Staramy się, aby przedsiębiorcy, którzy od nas odeszli, powrócili do nas. Planujemy spotkanie z podatnikami. W planach jest też specjalna strefa ekonomiczna w okolicy Dwernickiego. Tamtejsze działki możemy zaproponować przedsiębiorcom - mówił podczas sesji Marcin Sentkiewicz.

Marta Karwowska

W SKRÓCIE

MIEJSKIE SPOTKANIE OPŁATKOWE

STOCZEK ŁUKOWSKI Burmistrz i Rada Miasta Stoczek Łukowski, Miejski Ośrodek Kultury w Stoczku Łukowskim, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Stowarzyszenie Inkubator Kreatywności Społecznej, Klub Weteranów Szos, Klub 50+ zapraszają na Miejskie Spotkanie Opłatkowe, które odbędzie się w niedzielę, 23 grudnia 2018 roku o godz. 14 na Pl. T. Kościuszki (pod armatą). W programie: składanie świątecznych życzeń, degustacja wigilijnych potraw, spotkanie z Mikołajem, wiele innych atrakcji. W razie niepogody spotkanie odbędzie się w sali widowiskowej MOK.

BIEG Z ARMATAMI

STOCZEK ŁUKOWSKI W sobotę, 2 marca 2019 r. na Placu Kościuszki w Stoczku Łukowskim rozpocznie się XIX Ogólnopolski Bieg Uliczny „Grzmia pod Stoczkiem armaty”. Zapisy do biegów dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych: do 22 lutego na adres: Urząd Miasta w Stoczku Łukowskim, Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski z dopiskiem: XVIII Ogólnopolski Bieg Uliczny „Grzmia pod Stoczkiem armaty” lub w pok. nr 203 lub faksem 257970073 w godz. 8-15 (trzeba podać imię, nazwisko, kategorię). Zgłoszenia dorosłych: do 27.02 do godz. 23:59 lub do wyczerpania limitu miejsc przez formularz ze strony: www.biegwstoczku.pl oraz www.time2go.pl.

Marta Karwowska

Mikołajkowo w Starych Kobiątkach



Nie zabrakło kołęd w wykonaniu zespołu Kobierzec

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI Tradycyjnie już 6 grudnia pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Starych Kobiątkach udekorowali wnętrze i otoczenie biblioteki na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia. Iluminacje na ścianie zewnętrznej, choinka z książek oraz św. Mikołaj witający w wejściu głównym - a wszystko to dla Czytelników.

Marta Karwowska



W dekorowaniu sal w bibliotece pomagali też członkowie grupy literackiej i teatralnej

Gmina
AdamówGmina
WojcieszkówGmina
SerokomlaGmina
Wola
MysłowskaBartosz Szumowski
tel. 516-075-443
e-mail: szumowski@24wspolnota.pl

Świąteczny koncert w Klasztorze Ojców Karmelitów

GMINA ADAMÓW Najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki w wykonaniu Pauliny Grochowskiej - młodej uzdolnionej wokalistki i aktorki z Łukowa, odnoszącej sukcesy na deskach teatrów w Warszawie, Toruniu i Gdyni, można będzie usłyszeć w Woli Gułowskiej.

skie. Świąteczny koncert pełen radości, optymizmu, w którym każdy znajdzie dla siebie nutkę refleksji, odbędzie się 23 grudnia o godz. 17.30 w Klasztorze Ojców Karmelitów w Woli Gułowskiej.

mo

Podnieśli stawki

GMINA SEROKOMLA: Płacisz podatki na terenie gminy? Licz się z podwyżkami.

Na sesji 28 listopada radni gminni uchwalili wysokość podatków na przyszły rok.

Od nieruchomości

Podatek od nieruchomości będzie wynosił teraz:

- od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 0,62 zł/1 m² (dotąd 0,60),

- od gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub pod wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych - 3,22 zł/1 ha (dotąd 3,20 zł),

- od pozostałych gruntów, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego - 0,30 zł/1 m² (dotąd 0,26 zł),

- od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji - 0,30 zł/1 m² (dotąd 0,26 zł),

- od budynków (lub ich części) mieszkalnych - 0,56 zł/1 m² pow. użytkowej (dotąd 0,54 zł),

- od budynków (lub ich części) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 12,50 zł/1 m² pow. użytkowej (dotąd 12 zł),

- od budynków (lub ich części) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 8 zł/1 m² pow. użytkowej (nie nastąpiła zmiana),

- od budynków (lub ich części) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń - 4,60 zł/1 m² pow. użytkowej (dotąd 4,50 zł),

- od pozostałych budynków (lub ich części), w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego - 4,60

zł/1 m² pow. użytkowej (dotąd 4,50 zł).

W 2019 r. w gminie Serokomla nie będzie już obowiązywał podatek od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej rozpoczynanej na terenie gminy Serokomla w danym roku, który obecnie wynosi 7 zł/1 m² pow. użytkowej.

Podatek od budowl w 2019 r. to 2 procent ich wartości (nie nastąpiła zmiana).

Transportowy

Nowe stawki podatku od środków transportowych wynoszą rocznie:

- od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej 3,5-5,5 t - 582 zł (dotąd 572 zł),

- od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej 5,5-9 t 812 zł (dotąd 802 zł),

- od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej 9-12 t - 900 zł (dotąd 890 zł),

- od ciągnika siodłowego lub balastowego o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów 3,5-12 t - 1,260 zł (dotąd 1,250 zł),

- od przyczepy lub naczepy o dopuszczalnej masie całkowitej razem z pojazdem 7-12 t, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego - 144 zł (dotąd 134 zł),

- od autobusu do 22 miejsc - 1,004 zł (dotąd 994 zł),

- od autobusu powyżej 22 miejsc - 1,322 zł (dotąd 1,312 zł).

Rolny i leśny

Radni pozostawili bez zmian średnią cenę skupu żyta przyjmowaną do obliczenia podatku rolnego. Wynosi ona 33,00 zł/1 dt.

Wzrosła za to średnia cena sprzedaży drewna przyjmowana do obliczenia podatku leśnego - do kwoty 150 zł (dotąd 120 zł).

Bartosz Szumowski

Gabinetowi grozi zamknięcie już w Boże Narodzenie

Radny: Niech inne gminy się dorzucają

GMINA WOJCIESZKÓW:

Jednym z pierwszych problemów, przed jakimi stanęła nowa wójt Agnieszka Cieślak, jest planowana likwidacja Gabinetów Nocnej i Świątecznej Pomocy Lekarskiej. Czy uda się go rozwiązać?



Wójt Agnieszka Cieślak: Wykorzystam układ powiatowo-wojewódzki. Mam już pewną wizję

likwidacji pytali Henryk Tymoszyński i Tomasz Kruk. Od starosty Dariusza Szustki otrzymali jednak tylko zapewnienia, że szef szpitala zostanie zobowiązany do wyjaśnienia radnym przyczyn decyzji.

Dyrektor tłumaczy, radni pytają

O krążące wśród mieszkańców gminy plotki na temat likwidacji Gabinetów Nocnej i Świątecznej Pomocy Lekarskiej w Wojcieszkowie i Stoczku Łukowskim zapytaliśmy wtedy Mariusza Furlepę, dyrektora SP ZOZ w Łukowie. Potwierdził pogłoski i dodał, że nastąpi to z początkiem stycznia lub nawet w okolicach Bożego Narodzenia. Jak wyjaśnił, sytuacja wynika z braku zainteresowania ze strony lekarzy, a także z obowiązujących przepisów. Według wytycznych Ministerstwa Zdrowia i NFZ-u tam, gdzie prowadzona jest nocna i świąteczna pomoc lekarska, wymagane są bowiem: laboratorium diagnostyczne, rentgen i usg.

Temat pojawił się także na sesji Rady Powiatu. O przyczyn

Konstruktywne rozwiązanie

Sprawa powróciła na sesji Rady Gminy w Wojcieszkowie 12 grudnia. Wójt Agnieszka Cieślak poinformowała radnych, że negocjacje w sprawie zachowania w Wojcieszkowie nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej trwają od tygodnia.

- Poczyniłam kroki w tym kierunku. Dziś skieruję oficjalny list do dyrektora SP ZOZ z prośbą o oficjalne zajęcie stanowiska. Myślę, że problem uda się rozwiązać z korzyścią dla mieszkańców gminy - stwierdziła, prosząc o konstruktywne rozwiązania.

- Taki pomysł zaprezentował Kamil Zbietka.

- Skoro główną przyczyną zamknięcia nocnej pomocy jest brak specjalistycznego sprzętu, to może należałoby go zakupić? Przecież z Gabinetu Nocnej

i Świątecznej Pomocy Lekarskiej korzysta nie tylko nasza gmina, ale też Krzywda, Adamów i Serokomla. Z tego, co się orientowałem, to wydatek od 100 do 200 tys. zł. Porozmawiajmy z wójtami ościennych gmin i szpitalem - mówił radny.

Z dnia na dzień

Pani wójt spodobała się ta propozycja.

- Pamiętamy tylko, że to konieczność doposażenia spadła na nas z dnia na dzień, chociaż rozporządzenie ministra zdrowia z lutego 2011 r. powinno nas do tego przygotować. Zastanawiałam się, dlaczego temat wypłynął właśnie teraz. Zwykle ma się jakiś czas, natomiast nam ta likwidacja spadła jak grom z jasnego nieba - zauważyła Agnieszka Cieślak.

W dyskusję włączył się obecny na sesji były wójt Janusz Wylotek.

- Ta decyzja nie nastąpiła z dnia na dzień - podkreślił. - Już na początku tego roku rozmawialiśmy o tym z dyrektorami ZOZ-u i starostą. Pierwsza wersja mówiła, że szpital, gmina

i powiat dołożą po 100 tys. zł na remont i wyposażenie naszego ośrodka. Potem, po negocjacjach, tę kwotę ustalono na 60 tys. Na koniec pan dyrektor zrezygnował z udziału w remoncie między innymi z powodu braku pieniędzy - dodał.

Poprzednik Agnieszki Cieślak przypomniał też, że do pomocy nocnej w Wojcieszkowie przez lata dokładały tylko gmina Wojcieszków i Krzywda.

- Inne się nie kwapiły - skomentował.

„Możemy coś zyskać”

Janusz Wylotek nawiązał także do faktu, że Agnieszka Cieślak wystartowała w wyborach z listy PiS-u, który rządzi w powiecie i województwie.

- Jestem przekonany, że w związku z tym da pani radę utrzymać tu pomoc nocną - ocenił. Zgodził się z tym Roman Kaliński, przewodniczący Rady Gminy.

Odpowiadając im, pani wójt podkreśliła, że jest za utrzymaniem nocnej i świątecznej pomocy w Wojcieszkowie. Jak dodała, ona i Rada Gminy mogą i są w stanie do tego doprowadzić, jeśli tylko będą współpracować.

- Wykorzystam układ powiatowo-wojewódzki. Mam już pewną wizję, ale skoro możemy przy tym coś zyskać, byłoby fajnie. Dlatego podoba mi się pomysł pana Zbietki - zakończyła.

Bartosz Szumowski

Wola Mysłowska szuka sekretarza

GMINA WOLA MYŚŁOWSKA: Po tym, jak dotychczasowa sekretarz gminy została wybrana na funkcję wójta, Kinga Szerszeń szuka nowego sekretarza.

Do 17 grudnia Urząd Gminy w Woli Mysłowskiej przyjmował dokumenty od chętnych do obję

cia funkcji sekretarza gminy.

- Jako wójt w dużej mierze radzę sobie z łączeniem obowiązków wójta i sekretarza gminy. Jednak na dłuższą metę to zbyt ciężkie zadanie. Dlatego uważam, że gmina powinna posiadać sekretarza, który pilnuje spraw urzędowych pod kątem przepisów - tłumaczy „Wspólnocie” niedawno powołana wójt Kinga

Szerszeń.

Od kandydatów oczekiwano: niekaralności za przestępstwa umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, wykształcenia wyższego prawniczego, administracyjnego lub ekonomicznego oraz minimum czteroletniego doświadczenia na podobnym stanowisku urzędniczym. Wśród wymagań dodatkowych Urząd

Gminy wymieniał: znajomość administracji rządowej i procedury administracyjnej, zdolności organizacyjne i umiejętności zarządzania, umiejętność skutecznej komunikacji i pracy z zespołem, samodzielność i dyspozycyjność.

O wynikach naboru poinformujemy po jego rozstrzygnięciu.

Bartosz Szumowski

Sprostowanie: komisje Rady Gminy Serokomla

W poprzednim numerze, zamieszczając informację o komisjach Rady Gminy Serokomla, podaliśmy ich skład z poprzedniej kadencji. Za pomyłkę przepraszamy. Poniżej właściwy skład komisji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji: Józef Futera (przewodniczący), Paweł Cybulski (wiceprzewodniczący), Małgorzata Bąbol, Andrzej Sobiszek, Arkadiusz Ciołek, Rafał Orłowski, Grzegorz Syta.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego: Rafał Orłowski (przewodniczący),

Karol Kopciński (wiceprzewodniczący), Andrzej Sobiszek, Małgorzata Bąbol, Danuta Jasińska, Piotr Jastrzębski, Grzegorz Syta.

Komisja Rewizyjna: Arkadiusz Ciołek (przewodniczący), Anna Magnuszewska (wiceprzewodniczący), Józef Futera, Tadeusz Drejka, Mieczysław Czajka,

Paweł Cybulski, Robert Witek.

Komisja Kultury, Oświaty i Zdrowia: Tadeusz Drejka (przewodniczący), Anna Magnuszewska (wiceprzewodniczący), Piotr Jastrzębski, Karol Kopciński, Danuta Jasińska, Mieczysław Czajka, Robert Witek.

Bartosz Szumowski



Magdalena Oknińska
nr tel. 501 648 259; 510 281 095
e-mail: okninska@24wspolnota.pl
lub magdaita@gazeta.pl

Gmina
Łuków



Gmina
Krzywda



Gmina
Stanin



Druhowie z Radoryża i „Szlachetna Paczka”

GMINA KRZYWDA Już po raz drugi strażacy i strażacki z OSP w Radoryżu Kościelnym włączyli się w akcję Szlachetna Paczka i pomogli potrzebującym.

W ubiegłym roku ufundowali paczkę rodzinie z Łukowa, w tym roku - matce z synem, mieszkającą w powiecie łukowskim.

- W tym roku po raz kolejny postanowiliśmy stworzyć razem paczkę dla kogoś potrzebującego. Wybraliśmy dwuosobową rodzinę: pani ma 90 lat i mieszka z 60-letnim synem. Ze względu

na wiek i stan zdrowia musieli zrezygnować z prowadzenia gospodarki - mówią druhowie z Radoryża Kościelnego.

Potrzebujący jako najważniejsze potrzeby wskazali: opał, artykuły spożywcze i środki czystości.

- Wspólnymi siłami udało nam się stworzyć 10 paczek z artykułami spożywczymi, środkami czystości i udało nam się kupić także opał na zimę - informują strażacy.

Paczki już trafiły do matki z synem a zakupiony węgiel strażacy rozładowali do komórki przy domu rodziny.



Paczki trafiły do 90-letniej matki i jej 60-letniego syna

mo



Strażacy zadbałi o opał dla potrzebujących

K O M U N I K A T



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

W dniu 11 czerwca 2018 roku Gmina Krzywda podpisała umowę o powierzenie grantu nr 14/G/2018 z Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „RAZEM KU LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI” na realizację operacji pn. „Zorganizowanie terenów rekreacyjnych w miejscowościach Drożdżak i Feliks” mająca na celu wykonanie siłowni plenerowej i placów zabaw w celu udostępnienia lokalnej społeczności i turystom infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej. Realizacja projektu przyczyni się do: zwiększenia atrakcyjności turystycznej, uporządkowania i poprawy estetyki przestrzeni publicznej, poprawy bezpieczeństwa, wpłynie aktywizująco na lokalną społeczność, podniesie poziom życia mieszkańców i turystów poprzez budowę infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej. Operacja przyczyni się do wzrostu liczby osób spędzających aktywnie wolny czas, zarówno mieszkańców gminy jak również turystów.

Planowany wskaźnik rezultatu: do 2023 roku liczba osób korzystających z obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej wyniesie 4650 osób.

Budowa placu zabaw realizowana w ramach projektu grantowego pt. „Rozwój infrastruktury i usług w zakresie turystyki i rekreacji na obszarze LGD „RAZEM”

współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Poddziałania 19.2

„Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Łuków, dnia 18 grudnia 2018 r.

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY ŁUKÓW

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łuków w obszarze wsi Krynka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) oraz:

- Uchwały Nr XXXVII/231/2013 z dnia 7 czerwca 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Krynka
- Uchwały Nr XXXVIII/282/2017 z dnia 26 maja 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Krynka
- Uchwały Nr XL/300/2017 z dnia 30 czerwca 2017 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVIII/282/2017 z dnia 26 maja 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Krynka
- Uchwały Nr L/352/2018 z dnia 8 lutego 2018 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVIII/282/2017 z dnia 26 maja 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Krynka
- Uchwały Nr LVI/400/2018 z dnia 14 sierpnia 2018 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVII/231/2013 z dnia 7 czerwca 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Krynka

zakres i granice planu zgodnie z załącznikami do w/w uchwał.

z a w i a d a m i a

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Krynka wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 27 grudnia 2018 r. do 25 stycznia 2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Łukowie, ul. Świdorska 12, 21-400 Łuków – pokój nr 36, w godzinach pracy Urzędu (7³⁰-15³⁰) oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Łuków – www.lukow.ug.gov.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu 14 stycznia 2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdorska 12, 21-400 Łuków, w sali konferencyjnej UG – pokój nr 29 o godz. 10⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu zmiany planu miejscowego należy składać na piśmie do Wójty Gminy Łuków z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 lutego 2019 r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570): opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 lutego 2019 r., w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdorska 12, 21-400 Łuków albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@lukow.ug.gov.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Łuków.

Wójt Gminy Łuków
/-/ mgr Mariusz Osiak

Świąteczny koncert w Łukowie

Olga Szomańska była gwiazdą wieczoru tegorocznego „Koncertu Kołęd i Słodkich Serc” w Łukowie. W sobotę 15 grudnia odbyła się kolejna edycja tego cyklicznego, charytatywnego wydarzenia.

red.

Olga Szomańska - wokalistka i aktorka, laureatka wyróżnień telewizyjnych: Super Jedyńki Festiwalu w Opolu, Grand Prix Festiwalu Jedyńki Sopot oraz Festiwalu Top Trendy za piosenkę „Niech mówią, że to nie jest miłość” (z oratorium „Tu es Petrus” Piotra Rubika). Występowała też na Światowych Dniach Młodzieży. Szomańska gra Marzenkę w serialu „M jak Miłość”



Nieodłącznym elementem „Koncertu Kołęd i Słodkich Serc” jest występ łukowskiej orkiestry dętej im. A. Próchniewicza. Muzycy pod batutą Tadeusza Bochmana wykonywali świąteczne przeboje, m.in. „Feliz Navidad”, „White Christmas”, czy nieśmiertelne „Jingle Bells”



Podobnie jak w ubiegłych latach, także i tym razem hala sportowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego wypełniła się po brzegi mieszkańcami miasta. Dobrowolnym biletem wstępu na koncert były słodczyce, które przekazane zostaną najbardziej potrzebującym dzieciom

R E K L A M A

Gospodarstwo Rybackie Siemień Spółka z o.o.

**OFERUJEMY
RYBY ŻYWE W HURCIE I DETALU**

Sprzedaż detaliczna:
Sklep Rybny przy ul. Spacerowej 2 w Siemieniu
W dniach 17 – 23 grudnia 2018 r. czynny w godz. 8.00 - 18.00

Oferuje:

- Karpia królewskiego - 13,00 zł/kg
- Karpia pełnotuskiego - 12,00 zł/kg
- Amura - 10,00 zł/kg
- Tołpygę - 6,00 zł/kg
- Suma - 25,00 zł/kg
- Szczupaka - 24,00 zł/kg
- Degustację i ofertę sprzedaży produktów z karpia

Sprzedaż hurtowa:

- Karp - 10,50 zł/kg
- Amur - 9,00 zł/kg
- Tołpyga - 5,00 zł/kg

ZAPRASZAMY !

ul. Kasztanowa 38, 21-220 Siemień
tel. 83 354 70 04, 723 60 70 70
e-mail: karp_z_siemia@op.pl
www.siemien.com.pl



Ważną częścią koncertu był występ reprezentantów Fabryki Piosenki ŁOK. Marta Skurka, Anastazja Klimiuk, Sylwia Purzycka, Julia Stolarczyk i Karolina Oklińska wykonywały w specjalnych aranżacjach świąteczne przeboje. Instruktorem Fabryki Piosenki jest Monika Sołtyśzewska-Leśkiewicz



„To jest wieczór debiutów. Na scenie debiutowali niektórzy muzycy, ja debiutuję w roli gospodarza na tej imprezie, podobnie na scenie debiutuje ks. proboszcz” - mówił burmistrz Piotr Płudowski, składając życzenia bożonarodzeniowe wszystkim mieszkańcom. Na drugim planie ks. Andrzej Kieliszek, proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie



FRASZKI JERZEGO KOTOWSKIEGO

PO WYBORACH

W naszym mieście nastąpiły zmiany
Pan Piotr Płudowski
z Alternatywy dla Łukowa
burmistrzem wybrany.
Jest on właścicielem szkoły jazdy,
nauczycielem geografii.
Zobaczmy jak Łukowem on rządzić potrafi.

PO WYBORACH II

Do władz miasta, gmin, powiatu
wyborcy ich wybrali.
Zobaczmy czy nam zrobią
To co obiecali.